

Stanisław Karczmarczyk:
- Obowiązkiem inżynierów budownictwa, jest dbałość o to, co zrobili nasi poprzednicy. To nas bowiem w systemie wartości wyżej sytuuje - str. 8-9

XII Zjazd Sprawozdawczy MOiB:
- Czas kolejnych sprawozdań.
Dla kogo pracujemy? Jak liczne jest nasze grono, i w jakich branżach działamy? - str. 4, 5, 6

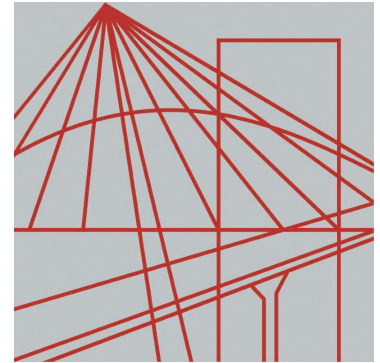


SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Senat RP - Przedstawiciele Mazowieckiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego spotkali się z wicemarszałkiem Senatu, Stanisławem Karczewskim - str. 9

Inżynier Mazowska

ISSN 2083-0610



Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

nr 2 (42), kwiecień 2013

Prezes PIIB Polskim Herkulesem 2012

- str. 10



Czym Izba może być dla nas



Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy

Po jubileuszowym roku trudno nie wracać myślami do miłych akcentów, których byliśmy czynnymi uczestnikami. Mając szczególnie częste okazje do rozmów z licznymi gośćmi naszego jubileuszu mogę z całym przekonaniem stwierdzić, że mazowiecka w „Mazowszu” na Mazowszu to rozwiązanie optymalne, które może w przyszłości również będziemy wykorzystywać.

Jubileusz sprzyjał intensyfikacji kontaktów z rzeszą instytucjonalnych przyjaciół, których mamy wśród samorządowców terytorialnych i zawodowych, organizacjach pozarządowych, stowarzyszeniach, uczelniach mazowieckich, inspektoratach nadzoru budowlanego, również w administracji państwowej, a także wśród posłów i senatorów. Z tych kontaktów wynika moje przekonanie, że nasz samorząd jest coraz bardziej zauważany w społeczeństwie, a budowa prestiżu inżyniera budownictwa postępuje we właściwym kierunku.

Zagadnieniu ugruntowania należytej roli inżynierowi musimy poświęcić jak najwięcej uwagi, a powszechność przestrzegania zasad etyki zawodowej jest warunkiem niezbędnym dla zdobywania uznania w społeczeństwie. Kieruje do Koleżanek i Kolegów gorący apel o rzetelność zawodową, bo indywidualna dbałość o przestrzeganie zasad etyki zawodowej jest bezcenna i nie da się zamienić na żaden, nawet wielopozycyjny nadzór.

Plan zadań, które postawiliśmy sobie na XI Zjeździe, możemy uznać za wykonane z należytą starannością. Więcej szczegółów znajdziecie w artykule przedjazdowym na str. 4, a bardziej zainteresowanych kieruje do kompletnych sprawozdań, które są zawsze do dyspozycji w biurze Izby.

Słabym punktem pozostaje oddziaływanie na regulacje prawne, jednak ten zakres aktywności z pozycji organów okręgowych jest ograniczony, a naprawianie prawa w skali kraju pozostawia wiele do życzenia. Poza zainteresowaniem tradycyjnie obserwowanymi regulacjami prawnymi decydującymi o naszych zawodowych losach, podjęliśmy intensywne prace nad ułomnościami ustawy o zamówieniach publicznych. Była ona przez pewien czas traktowana w naszej Izbie, jako „dopust boży” dla firm, ale rzeczywistość świadczy o tym, że dotyka nas wszystkich boleśnie bezpośrednio lub pośrednio.

Ubiegły rok zapisał się intensywnymi działaniami ministerstwa sprawiedliwości na rzecz ułatwienia dostępu do samodzielnych stanowisk pracy, poprzez tzw. deregulacje zawodów, a wśród nich, o dziwo, również zawodów zaufania publicznego. Chyba nikt w naszym środowisku nie zaprzeczy, że praktyka po zakończeniu studiów, realizowana w stosownym wymiarze, jest niezbędną przedsięwzięciem samodzielną działalnością zawodową.

Tam, gdzie wchodzi w grę bezpieczeństwo obywateli, ta procedura nabiera szczególnego znaczenia. Nie ulega też wątpliwości, że decyzje o przyznawaniu uprawnień zawodowych powinny spoczywać w rękach zawodowców, a nie urzędników administracji państwowej. Za aprobatą i jednogłosem poparciem wszystkich okręgów, nasze władze krajowe zajęły negatywne stanowisko do proponowanych zmian w odniesieniu do wszystkich profesji inżynierskich związanych z budownictwem.

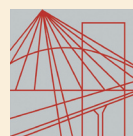
W najbliższym okresie będziemy świadkami działalności Komisji Kodyfikacyjnej, której ambitnym zadaniem jest zmodernizowanie prawa budowlanego w kierunku stworzenia „Kodeksu Budowlanego” i umieszczenia w nim możliwie wszystkich regulacji związanych z budowaniem. Zadbanie o to, aby nasz głos dotarł do członków tej Komisji, powinno być dla nas wszystkich potrzebą chwili. Każdy, kto ma sprecyzowane zdanie na temat tego jak uprościć proces inwestycyjny, nie powinien zaniechać wysiłku, aby swój pomysł, pogląd lub opinie nagłośnić. Gdy słucha się rozmów kulturalnych na konferencjach i seminariach, uwag pod adresem prawa jest bez liku, ale gdy poprzez ankietę prosiłymi o skonkretyzowanie propozycji, reakcja była niestety niewidoczna.

Koleżanki i Koledzy, ponawiam apel o zainteresowanie się tym tematem, który jest wyjątkowo wielokierunkowy, a zmodernizowane prawo na wiele następnych lat będzie decydować o warunkach naszej zawodowej pracy. Dziś można mieć nadzieję, że głos organów krajowych PIIB, kształtowany przeciw naszymi wspólnymi opiniami, będzie bardziej ceniony i uwzględniany, niż dotychczas i warto zabierać głos.

W bogatej palecie zadań planowych na kolejny rok, znalazły się wszystkie dotychczasowe zadania, w wielu miejscach mocno rozbudowane i poszerzone. Potrzebujemy wzbogacania realnych kontaktów z osobami dotychczas nieudzielającymi się w działalności organizacyjnej Izby. Spotkania szkoleniowe i integracyjne są najlepszymi okazjami do zbliżenia i uświadomienia sobie, czym Izba może być dla nas. Serdecznie do nich zachęcam.

Z koleżeńskim pozdrowieniem

Mieczysław Grodzki
Przewodniczący Rady
Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa



Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa
02-134 Warszawa,
ul. 1 Sierpnia 36 B
e-mail: maz@piib.org.pl
www.maz.piib.org.pl

godziny pracy biura:

poniedziałki i czwartki : 09.00-18.00
wtorki, środy: 08.00-16.00
piątki: 08.00-14.00

Biuro Izby:

sekretariat biura: pok. 126
tel. centrala: 22 868 35 35, 22 868 35 81,
22 868 35 82, GSM 693-933-031
fax: 22 868 35 49
e-mail: biuro@maz.piib.org.pl

Przewodniczący Rady MOIIB

sekretariat: pok. 126
dyżury: poniedziałek godz. 12.00-14.00
e-mail: sekretariat.rada@maz.piib.org.pl

Porady prawne udzielane są po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.
tel.: 22 868 35 50 wew. 145

Komisja Rewizyjna

przyjęcia interesantów pok. 122
dyżury w czwartki, godz. 14.00-15.00

Komisja Kwalifikacyjna:

sprawy nadawania uprawnień budowlanych i tytułu rzeczoznawcy - parter, wejście II pok. 11, 12
tel.: 22 878 04 03, 22 878 04 04
fax: 22 826 28 67 wew.153

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

sekretariat - przyjęcia interesantów pok. 120
dyżury: poniedziałek godz. 16.00-18.00
tel. wew. 135, fax. wew. 118

Sąd Dyscyplinarny

sekretariat - przyjęcia interesantów - pok. 120
dyżury - środa - godz. 10.30-13.30
tel. wew. 145, fax. wew. 118

Dział Członkowski:

przyjęcia nowych członków i wydawanie zaświadczeń - pok. 101 i 102
telefony bezpośrednie: 22 878 04 11,
22 826 11 05 wew. od 121 do 124
fax: 22 300 99 00

Dział Szkoleń:

czytelnia norm i czasopism: pok. 121
telefony bezpośrednie: 22 828 34 10,
22 868 35 50 wew od 140 do 142

BIURA TERENOWE

Godziny przyjęć interesantów tak jak w biurze w Warszawie

● Ciechanów

ul. Powstańców Warszawskich 6, 06-400 Ciechanów
tel./fax 23 67 282 08, tel.: 693 933 032
e-mail: btciechanow@maz.piib.org.pl

● Ostrołęka

07-400 Ostrołęka, ul. Mazowiecka 6
tel./fax: 29 764 78 69, tel.: 693 933 033
e-mail: btostroleka@maz.piib.org.pl

● Płock

09-402 Płock, ul 1 Maja 7A
tel./fax: 24 364 22 01, tel.: 693 933 034
e-mail: btplock@maz.piib.org.pl

● Radom

26-610 Radom, ul. Kolejowa 22 pok. 201
budynek Wyższej Szkoły Biznesu
tel./fax: 48 384 53 55, tel.: 693 933 035
e-mail: btradom@maz.piib.org.pl

● Siedlce

08-110 Siedlce, ul Armii Krajowej 11
tel./fax: 25 644 32 43, tel.: 693 933 036
e-mail: btsiedlce@maz.piib.org.pl

Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

Rada Programowa:

Mieczysław Grodzki - przewodniczący
Jerzy Kotowski - zastępca przewodniczącego
Teresa Mosak-Rurka - sekretarz
Członkowie: Piotr Król, Zbigniew Tyczyński

Nakład: 18.000 egz.

W konferencji uczestniczyły władze dzielnic na czele z burmistrzem **Adamem Grzegorzółką**, radni, przedstawiciele służby inwestycyjnych z dzielnic Białołęki, Bielani i Targówka, powiatu Legionowo oraz mieszkańcy i członkowie MOIIB. Przybyli: **Jaromir Grabowski** - Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego, **Andrzej Dobrucki** - prezes PIIB, **Andrzej Kłosowski** - Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, **Zbigniew Ostrowski** - z-ca dyr. Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, **Mirosław Kazubek** - zastępca dyrektora Dróg Miejskich. Naszą Izbę reprezentowali: przewodniczący - **Mieczysław Grodzki** i zastępca sekretarza MOIIB - **Roman Lulis**.

Mieczysław Grodzki zaprezentował działalność MOIIB, podkreślając znaczenie wysiłków na rzecz podnoszenia fachowości inżynierów budownictwa oraz podnoszenia prestiżu zawodu zaufania publicznego.

Spotkanie miało charakter konsultacji, związanych z pracami rządowymi nad kodeksem budowlanym.

Polska jest w czołówce krajów o najbardziej sformalizowanej procedurze wydawania pozwoleń na inwestycje. Polski inwestor musi dopełnić 32 procedur, podczas gdy w Danii tylko 6, w Szwecji - 8, w Hiszpanii - 11, w Niemczech 12 a w Finlandii 18. I odpowiednio do tego długi jest czas oczekiwania na pozwolenie - 311 dni w Polsce, podczas kiedy w Niemczech 100 dni, w Wielkiej Brytanii 95 a w Finlandii tylko 66 dni. A przecież buduje się tam nie gorzej niż u nas?

- Konieczne jest radykalne usprawnienie procesu budowlanego i likwidacja biurokratycznych barier - mówił **Andrzej Dobrucki** - Liczymy, że Państwo, jako praktycy, krytycznie spojrzycie na to, co wam przeszkadza w budowaniu.

Wśród wad obecnego prawa wskazywano na jego aspekty korupcyjogenne, na kolizje z innymi aktami prawnymi. Szczególnie krytykowane było wydawanie decyzji o warunkach zabudowy. Przepisy te - podkreślano - powinny w całości być zmienione. Nie można też realizować dużych inwestycji, wyłącznie w oparciu o specustawy. Piętą Achillesa jest też ustawa o zamówieniach publicznych, która utrudnia bezpieczne zrealizowanie inwestycji. Domagano się ustalenia procedur przyjaznych dla inwestorów oraz ustalenia obowiązków wszystkich uczestników procesu budowlanego. Prezes **Andrzej Dobrucki** podniósł problem odpowiedzialności inwestora w świetle nowych propozycji projektu ustawy. Stwierdził, że PIIB opowiada się m.in. przeciwko kontroli następczej, która może skutkować decyzją o nakazie rozbioru wykonanego obiektu.

Zbigniew Garbaczewski, radny gminy Jabłonna, zauważył, że starostwo, chociaż wydaje pozwolenia na budowę to nigdy nie jest stroną. To rodzi prawne konsekwencje

Zdjęcie na okładce: Prezes PIIB odbiera gratulacje od wiceministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej, Piotra Sycznia i profesorów - Kazimierza Szulborskiego i Leonarda Runkiewicza.

Jak uprościć procesy inwestycyjne w budownictwie?

W Białołęce mają pomysł



Jak uprościć procedury inwestycyjne w budownictwie, stanowiące zmożenie firm, samorządów i indywidualnych inwestorów - zastanawiano się w na spotkaniu w Urzędzie Dzielnicy Białołęka w Warszawie 20 lutego br.

dla inwestora. Inwestor musi nachodzić się od gminy do powiatu. Dochodzi do nonsensów, bowiem przepisy wykonawcze Prawa budowlanego są sprzeczne z samą ustawą. Stąd m.in. budując kanalizację w gminie wójt nie może ruszyć własnej drogi, by na jej ciągu ułożyć instalację. Musi w tej sprawie zwracać się do ministra.

Piotr Słomczyński, z-ca burmistrza Białołęki przeanalizował średni czas przypadający na wydanie decyzji o budowie. Pokazał, że 311 dni to zsumowanie czasu, jaki potrzebny jest w urzędach, wliczając w to czas przesyłek pocztowych, na dopełnienie czynności biurokratycznych, związanych z przygotowaniem i przesłaniem decyzji. Ze względu na panujący bałagan na każdym etapie, trudno oczekiwać - bez radykalnych cięć w procedurach - że ten czas ulegnie skróceniu. Stąd - podkreślił - rozpacliwe próby chodzenia na skróty dzięki specustawom. Postulował, aby specustawę dotyczącą budownictwa drogowego, przedłużyć na czas nieokreślony lub w kodeksie budowlanym stworzyć odpowiednie przepisy, które umożliwią budowę dróg w sposób normalny.

Przywoływano przykłady z Targówka, gdzie przez wojną geodeta stworzył plan zagospodarowania w 1 egz., a policjant na tej podstawie wydawał... pozwolenie na budowę. Rzemieślnik budował dom według swojego planu i cały proces trwał krótko. Budowano dobrze i nikt się na nic nie skarżył. Dziś zajmuje się tym cała armia specjalistów. Przełała się czara goryczy, a dokumenty składane biurokracji przerastają już granice rozsądku. To wszystko trzeba uprościć - brzmiała diagnoza przedstawicieli firmy wykonawczej.

Przedstawiciel służb drogowych postulował taką zmianę ustawy o zamówieniach publicznych, by odwołania nie blokowały wykonawstwa.

Jarosław Chodorski, prezes Fundacji Trzciany (gmina Jabłonna) opowiedział o

swojej ponad trzyletniej gehennie z uzyskaniem decyzji o warunkach zabudowy. Najpierw zbierał pieniądze na budowę specjalistycznego ośrodka dla niepełnosprawnych dzieci. Zarabiał, organizując festyny i modelując włosy w zakładzie fryzjerskim. A jego fundacja TRZCIANY powoli nabiera rozpędu, aż zatrzymała ją biurokratyczne przepisy. Chodził od urzędu do urzędu. „A gdy dzisiaj odebrałem decyzję mówił - wszystko się w niej nie zgadza. A przecież dzieci powinny już mieć swój ośrodek?... Ostatnie zmiany w rozporządzeniu do „Prawa budowlanego” utrudniają praktycznie wszystko”. Domagał się uproszczenia procedur.

Decyzje środowiskowe, związane z przygotowaniem inwestycji drogowej pochłaniają 3 lata - stwierdzał przedstawiciel Mazowieckiego Zarządu Dróg Publicznych - a powinny najwyżej 1 rok. Są budowy mieszkaniowe, gdzie nie ma badań geotechnicznych choć powinny być zrobione - mówił jeden z mieszkańców - Budynki pękają, osiadają. Sąd nie rozlicza dewelopera, który spartolił budowę, płacąc mieszkańcy. I tak się to kręci...

- Ilość poruszonych tu problemów - mówił podsumowując konsultacje burmistrz **Adam Grzegorzółka** - wskazuje, że problem jest gorący Zróbmy coś wreszcie z tym procedurami. Nie marnujemy czasu i pieniędzy. Potrzeba radykalnych cięć w biurokratycznej obudowie procesu przygotowania inwestycji. My, samorządowcy, wydając społeczne pieniądze chcemy wydawać je celowo, bez marnotrawstwa na złe procedury. Oczekujemy, że takie oczekiwania spełni nowy kodeks budowlany.

Roman Lulis zapowiedział, że spotkanie w Białołęce było pierwszym z serii spotkań | w Warszawie, jakie odbędą się we wszystkich dzielnicach Warszawy. MOIIB chce uzyskać pełną wiedzę na temat skali problemu, by móc później domagać się odpowiednich zmian w prawie. (W)

Czas kolejnych sprawozdań



Wkrótce kolejny **Zjazd Sprawozdawczy**. Zwyczajem **Prezydium Rady** jest przygotowywanie materiałów zjazdowych, ze znacznym wyprzedzeniem. Delegaci na Zjazd Okręgowy otrzymają wszystkie sprawozdania w ich pełnym brzmieniu. Raz na rok warto przeprowadzić przegląd działalności i dokonać oceny, w jakim stopniu realizujemy zadania ustawowe i statutowe

Jerzy Kotowski

Przed wszystkim jednak, dla kogo pracujemy? Jak liczne jest nasze grono, i w jakich branżach działamy?

Jak widać, mimo wzrostu ogólnej liczby członków, zarejestrowanych w bazie informatycznej izby, notujemy tendencje spadkową wśród członków czynnych. Proporcje między reprezentantami poszczególnych branż, zmieniają się z latami w bardzo nieznacznym stopniu. Zaciekawiać może wzrost zainteresowania usługami transgranicznymi, tymczasem nieznacznym, jednak już stanowi blisko 0,7% uprawnionych. Na ogół, są to osoby zatrudnione, w znaczących przedsiębiorstwach inwestycyjnych, w naszym kraju.

Mimo autonomicznego charakteru organów okręgowych izby, co najmniej poprzez zarządzanie budżetem, Rada MOIIB i jej Prezydium, są niewątpliwie jednostkami wiodącymi i od ich aktywności zaczniemy relacje z roku „olimpijskiego”.

Rada bez zmian od wyborów składa się z 29 osób, i nadal 11 osób stanowi jej Prezydium, a nasi najwybitniejsi reprezentanci w liczbie 15 osób, pełnią odpowiedzialne funkcje we władzach krajowych. Na 13 posiedzeniach Rady przy frekwencji wynoszącej 74%, podjęto 25 uchwał o merytorycznym i organizacyjnym charakterze, 9 decydujących o przyznaniu pomocy finansowej.

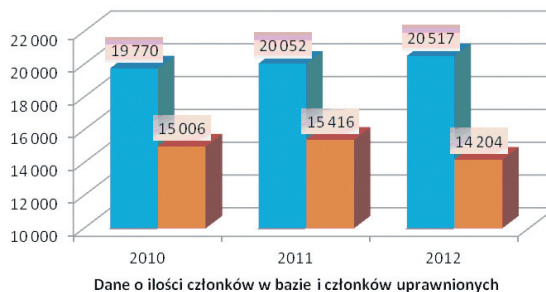
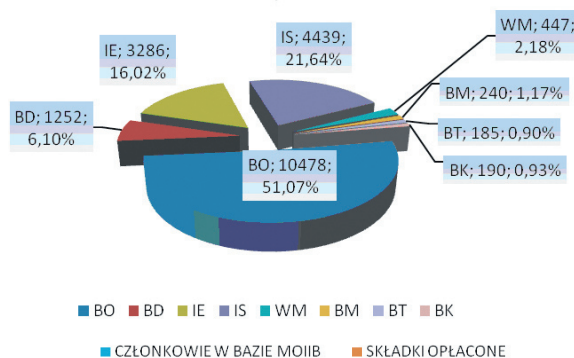
Z 570 do 668 wzrosła, w stosunku do roku 2011, liczba uchwał podejmowanych w sprawach członkowskich (skreślenia zawieszenia „odwieszenia”). Te ostatnie uchwały podejmowane są za pośrednictwem, powoływanych przez przewodniczącego, trzyosobowych zespołów orzekających.

Prezydium odbyło 16 posiedzeń regulaminowych z frekwencją wynoszącą blisko 86% na których podejmowano uchwały zgodne z kompetencjami; wiele postanowień bieżących oraz przygotowywano tematykę posiedzeń Rad.

DANE STATYSTYCZNE DOTYCZĄCE CZŁONKÓW MOIIB - porównanie wg. stanu na rok 2010, 2011 i 2012

DANE NA KONIEC ROKU	2010	2011	2012
CZŁONKOWIE W BAZIE MOIIB	19 770	20 052	20 517
SKŁADKI OPŁACONE	15 006	15 416	14 204
SKŁADKI NIE OPŁACONE	2 243	1894	2 995
ZAWIESZENI	2 461	2742	3 147
ZAWIESZENI W DANYM ROKU	820	888	1 051
UBIEGAJĄCYCH SIĘ O WPIS	743	804	722
WPISANYCH W DANYM ROKU	736	757	705
SKREŚLENIA	4 769	5140	5 529
SKREŚLENIA W DANYM ROKU	362	378	348
USŁUGI TRANSGRANICZNE	33	90	95

Członkowie MOIIB w podziale na branże



W ramach działań Prezydium, odbyło około 20 spotkań roboczych, poświęconych rozstrzygnięciu codziennych spraw organizacyjnych i przygotowaniu posiedzeń regulaminowych.

Poza Zjazdem i Radą, organami działającymi w Izbie Okręgowej są: Komisja Kwalifikacyjna, Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej, Sąd Dyscyplinarny, a nad prawidłowością działań czuwa wewnętrzny organ kontrolny, którym jest Komisja Rewizyjna.

Komisje problemowe powołane do wspierania specyficznych zadań Rady to: członkowska; szkoleń i integracji środowiska; pozyskiwania środków finansowych; legislacji; pomocy koleżeńskiej; procesów budowlanych i konsultacji; współdziałania z uczelniami administracją i stowarzyszeniami naukowo – technicznymi; etyki zawodowej inżynierów budownictwa; opiniowania kandydatów na biegłych sądowych; wydawnictw i informacji oraz Rada Programowa „Inżyniera Budownictwa”.

Zadania stawiane przed komisjami wymogły rozbudowanie ich o zespoły tematyczne i np. komisję ds. le-

gisłacji wzbogacono zespołem ds. prawa zamówień publicznych, które ostatecznie doczekało się oceny, ze jego kształt wpływa zasadniczo nie tylko na firmy ale na indywidualne losy inżynierskie.

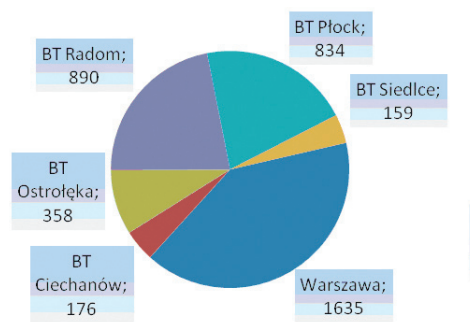
Plan pracy na rok 2012 obejmował 31 pozycji tematycznych. Żadna pozycja planu nie została zaniedbana. Przeglądając je szczegółowo, w większości mamy prawo odczuwać satysfakcję i poczucie dobrze spełnionego obowiązku. Sprawy, które budzą wątpliwości, wiążą się z niezależnym od nas bardzo powolnym procesem modernizowania prawa, malejącym zainteresowaniem czytelnictwem prasy technicznej oraz dalekim od zadowolenia, udziałem stowarzyszeń N-T w kształtowaniu tematyki szkoleniowej. W sprawach prawnych opiniowane są projekty ustaw i rozporządzeń, a wnioski przekazywane poprzez przedstawiciela okręgu do Komisji Prawno Regulaminowej przy Radzie Krajowej.

Podjęto procedurę realizacji pięciu spośród czternastu wniosków, zgłoszonych na ostatnim zjeździe w ramach kompetencji organów okręgowych. Trzech wniosków Zjazd nie przyjął do realizacji, sześć zostało skierowanych do organów krajowych. Wśród nich na uwagę zasługuje fakt, że bliska jest realizacja postulatu o wprowadzeniu do specjalności zawodowych branży wodno-melioracyjnej, o którą dopominaliśmy się niemal od początku istnienia izby. Oczywiście, stanie się tak, dzięki ostatecznemu poparciu przez większość Izb okręgowych i jednoznaczne stanowisko organów krajowych. Tu jednak, niestrudzona aktywność naszego sekretarza, kol Leonarda Szczygielskiego jest w tej sprawie godna szczególnego podkreślenia. Precyzyjne informacje o losie wniosków, zainteresowani znajdą w załączniku do sprawozdania Rady.

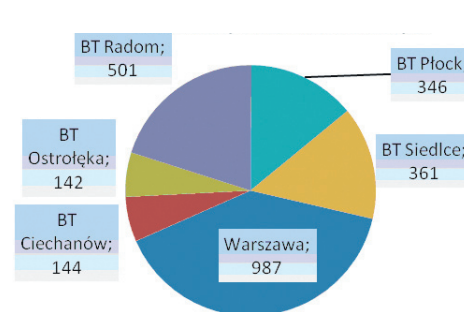
Statystyka wskazuje, na bardzo liczne wydarzenia o różnorodnym charakterze, które niewątpliwie przyczyniają się do rozbudzenia w społeczeństwie świadomości istnienia i wartości naszej organizacji i do wzrostu prestiżu inżyniera z jednej strony, a integracji środowiska - z drugiej.

Odnotaliśmy ponad 100 wydarzeń, w których Izba jako organizator, współorganizator lub aktywny i widoczny uczestnik, pokazywała się z jak najlepszej strony. Były to konferencje, seminaria, warsztaty, targi, wystawy, wycieczki techniczne, uroczyste dni techniki w placówkach terenowych,

Uczestnicy szkoleń interdyscyplinarnych



Uczestnicy szkoleń branżowych



spotkania dyskusyjne typu FORUM, zebrań informacyjnych dla studentów, liczne kontakty z samorządami zawodów zaufania publicznego w ramach działania Mazowieckiego Forum.

Wśród tych wydarzeń odnotować należy wiele realizacji o charakterze integracyjnym. Między nimi są spotkania szkoleniowo-integracyjne, organizowane z inicjatywy Rady, w interesujących miejscach Mazowsza, zawody sportowe w pływaniu i siatkówce. Udanie wystartował cykl turniejów brydża sportowego, który cieszy się dużym i wzrastającym zainteresowaniem.

Czytelnicy „Inżyniera Mazowsza” mieli liczne informacje o wszystkich niemal wydarzeniach, w których Izba Mazowiecka ma swój udział, a szczególnie zestawienie można znaleźć w sprawozdaniu.

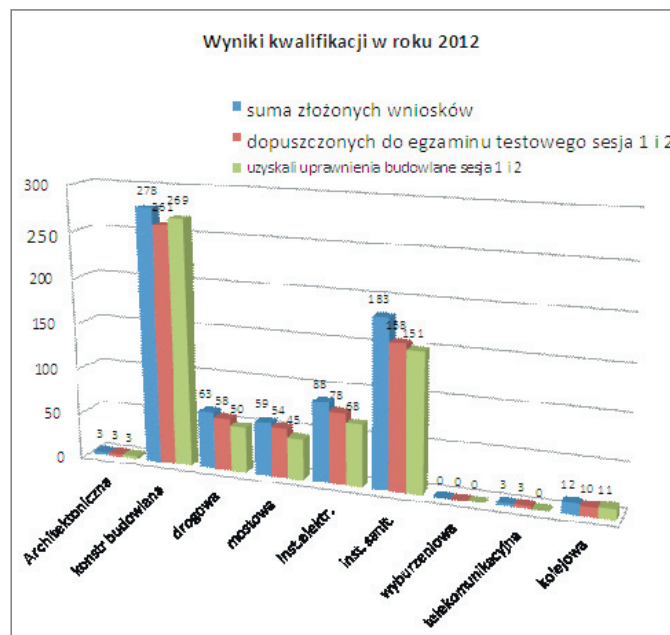
Niewątpliwie **unikalną** w roku 2012 była **jubileuszowa uroczystość X. lecia mazowieckiej Izby.** Jej organizacja w „mateczniku” Mazowsza w Otrębusach, dzięki zjazdowej inicjatywie naszego kolegi Arkadiusza Kosińskiego - burmistrza Brwinowa, była przysłowiowym „strzałem w dziesiątkę”.

Liczni goście, którzy zaszczytili naszą uroczystość, podkreślali świetną atmosferę tego spotkania, doskonałą organizację uświetnioną, tak bardzo pasującym do naszej Izby, występem wciąż znakomitego zespołu „Mazowsze”. Ta impreza, niewątpliwie przyczyniła się do tworzenia przyjaznej atmosfery dla całej naszej inżynierskiej braci.

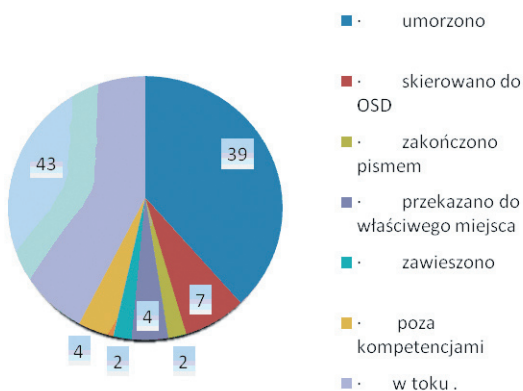
Znaczącym wydarzeniem roku był Konkurs MOIIB pod hasłem „wybie-

ramy Firmę Inżynierska roku 2012”. Wzrasta liczba firm uczestniczących w tym konkursie. Laureaci, nagrodzeni w czasie uroczystości jubileuszowej, mieli znaczącą promocję swojej działalności zawodowej. Każdy z nich nabywał dodatkowo prawo do prezentacji swoich dokonań na łamach „Inżyniera Mazowsza”.

Bardzo owocna okazała się **działalność gospodarcza**, z której środki finansowe przeznaczone są na działalność statutową. Wszystkie pomieszczenia, ponad potrzeby Izby, są wynajmowane, w okresach wolnych od szkoleń wynajmowane są sale konferencyjne, organizowane szkolenia na zamówienia zlecających, udostępniane są odpłatnie powierzchnie reklamowe w wydawnictwach, organizowane szkolenia promocyjne producentów materiałów i twórców nowych technologii, zapewniana jest logistyka szkoleniom organizowanym przez stowarzyszenia dla kandydatów. Operatywność w zdobywaniu zleceńodawców dała rezultaty niebanalne, ponieważ przychody Izby wzrosły dzięki temu o ok 10%.



Sprawy u rzecznika odpowiedzialności zawodowej



Obrazem sumienności wykonywania zawodu, jest intensywność pracy rzecznika odpowiedzialności zawodowej i sądu dyscyplinarnego. Oba te organy mają tym więcej spraw, im więcej napływa skarg i zastrzeżeń do rzetelności w zawodowym działaniu członków Izby. Z liczby tych zjawisk wynikałoby, że nie jest źle, ale wiedząc o wielu niedoskonałościach, mamy świadomość, że Izba ma niewielkie możliwości oddziaływania na przestrzeganie zasad kodeksu etyki zawodowej. Apele i bliska współpraca z inspektoratami nadzoru budowlanego, to

Opiniowanie minimalnych wymagań programowych, w zakresie kształcenia zawodowego jest domeną organów krajowych, jednak izba okręgowa utrzymuje ożywione kontakty z uczelniami z terenu województwa. Świadectwem doskonałych relacji, rozwijających się na tym polu, są np. decyzje Kolegium Dziekańskiego Wydziału Inżynierii Lądowej PW o powołaniu naszych kolegów - Mieczysława Grodzkiego i Krzysztofa Latoszka - w skład doradców Dziekana Wydziału IL.

Władze uczelni dostrzegają w tego rodzaju goście, drogi do doskonałości współpracy Uczelni z przemysłem w zakresie kształcenia inżynierów budownictwa i praktycznego wspomagania

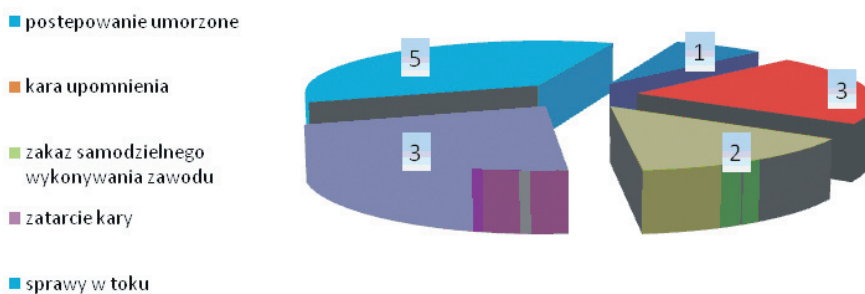
Doskonalenie kwalifikacji zawodowych to bardzo istotna działalność, realizowana w siedzibie warszawskiej i w biurach terenowych. W ubiegłym roku, osiągnęliśmy imponujący procent uczestnictwa we wszystkich rodzajach szkoleń. W proporcji do stanu ilościowego czynnych członków, w 2012 roku notujemy nadal wysoką frekwencję, której utrzymanie będzie ważnym sprawdzianem skuteczności naszych działań. W planie roku 2013 zagadnienie ożywienia działalności szkoleniowej będzie jednym z głównych zadań Izby. W dalszym ciągu znacznym zainteresowaniem cieszy się pracownia komputerowa, dzięki której możemy pomagać koleżankom i kolegom w doskonaleniu umiejętności korzystania z oprogramowań komputerowych.

Doskonaleniu zawodowemu powinna sprzyjać również prenumerata czasopism która realizujemy zgodnie z zapotrzebowaniami wyrażonymi w ankietach w liczbie 324 tys. egzemplarzy.

Wielkie nadzieje wiążemy z uruchomieniem szkoleń za pośrednictwem internetu. W zawieszeniu, pozostające na razie bez odpowiedzi pytanie, jaka będzie skuteczność e-learningu. Jeżeli pojawi się potrzeba dokumentowania nieustannego kształcenia, temat skuteczności tego rodzaju kształcenia, będzie „językiem u wagi”.

W ramach nadawania uprawnień, Okręgowa Komisja kwalifikacyjna w dwóch sesjach przeprowadziła procedurę egzaminacyjną, której rezultaty i dane statystyczne, prezentujemy na wykresach. Wpłynęło w sumie 689 wniosków o nadanie uprawnień. Około 85% osób sprostało egzaminowi testowemu, natomiast egzamin ustny zdało ponad 91% zdających. Łącznie przybyło 597 potencjalnych członków Izby, uprawnionych do samodzielnej pracy inżynierów.

Stan spraw rozpatrywanych przez OSD w 2012 r.



dotąd rozpoznane środki oddziaływania. Mimo niedużej ilości spraw konfliktowych, jest utworzona droga do uniknięcia ingerencji Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności, dzięki mediatorowi spraw spornych, którym jest powołana w 2011 roku **Komisja do spraw etyki zawodowej**.

Budowanie prestiżu inżyniera to zadanie, które towarzyszy wszelkim inicjatywom, dotyczącym prezentacji dokonań zawodowych, uczestnictwa w konferencjach, szkoleniach ogólnopolskich, wystawach, targach itp. Sympatycznym znakiem o uznaniu dla naszej działalności szkoleniowej było przyznanie Izbie przez Centralny Instytut Ochrony Pracy DYPLOMU za „działania na rzecz zwiększania świadomości o zagrożeniach w środowisku pracy” w ramach kampanii społecznej „PREWENCJA WYPADKOWA”.

Komisja ds. procesów budowlanych i konsultacji jest gotowa do udzielania zawodowego wsparcia członkom w ich problemach technicznych.

Izba oferuje również podstawową pomoc prawną, dotyczącą trudnych sytuacji zawodowych.

nauki. Również Certyfikat członka Rady Pracodawców Wydziału Architektury Wyższej Szkoły Ekologii i Zarządzania, udzielony naszej Izbie, to kolejny dobry przykład, obiecującego współdziałania z uczelniami. Na tym polu jest wiele do zrobienia w zakresie wykorzystania obserwacji z procesu egzaminacyjnego do korygowania programów kształcenia, współdziałania w organizacji praktyk studenckich, a także wykorzystania inżynierów praktyków w programach nauczania.

Dążenie do lepszych rozwiązań informacyjnych, przekazywanych na stronie internetowej, jest celem działań, zarówno komisji ds. informacji jak i Rady Programowej „Inżyniera Mazowsza”. Życzeniem tych jednostek jest uaktywnienie Księgi Gości, w kierunku pełnienia funkcji zastępczej, w stosunku do niezliczonych zapytań telefonicznych oraz platformy dyskusyjnej, organów Izby z członkami.

Koleżanki i Kolegów, zachęcamy do zapoznania się ze szczegółami pracy organów Izby w kompletnym sprawozdaniu dostępnym w Biurze Izby, a także do dzielenia się krytycznymi uwagami o pracy Waszego samorządu.

Ogólnopolskie XXVIII Warsztaty Pracy Projektanta Konstrukcji

Przy pięknej, słonecznej pogodzie, wśród urokliwego krajobrazu Beskidu Śląskiego sale konferencyjne hotelu STOK w Wiśle zapełniły się: słuchaczami, wykładowcami - ludźmi nauki w dziedzinie geotechniki, przedstawicielami firm wystawienniczych, sponsorów generalnych, specjalnych branżowych i medialnych



Geotechnika w Wiśle

Krzysztof Karol Booss - Członek Komisji Kwalifikacyjnej MOIB

Głównym tematem, tej, już 28 edycji Ogólnopolskich Warsztatów Pracy Projektanta Konstrukcji była GEOTECHNIKA, zaś samo spotkanie było kontynuacją cyklu tematycznego *Najnowsze rozwiązania konstrukcyjne materiałowe - technologiczne*. Organizatorami konferencji byli koledzy z Oddziału Małopolskiego PZITB w Krakowie. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele MOIB: **Krzysztof Booss, Irena Churska, Mieczysław Grodzki, Krzysztof Latoszek, Roman Lulis, Paweł Król, Eugeniusz Koda i Jerzy Putkiewicz**.

Oficjalne otwarcie warsztatów nastąpiło 6 marca 2013 r. (w dniu poprzednim prezentowały się firmy wystawiennicze) wystąpieniami organizatorów oraz **prof. Zbigniewa Grabowskiego** - honorowego Prezesa PIIB, który zwrócił uwagę, że pojęcie projektu geotechnicznego jest nowym elementem w polskiej praktyce i choć nie jest on projektem konstrukcyjnym ma pomóc konstruktorowi w podejmowaniu prawidłowych rozwiązań.

Referatem otwarcia pt. "Budowa drugiej nitki metra w Warszawie" zainteresowała wszystkich prof. Anna Siemińska-Lewandowska, przedstawiając codzienne i niecodzienne problemy budowy, bogato ilustrując rozwiązania techniczne, zwracając jednocześnie uwagę słuchaczy na znaczenie tej realizacji dla rozwoju polskiego wykonawstwa i produkcji krajowych urządzeń do budowy metra.

Tę część konferencji z dużą swobodą i zaskakującymi punktami prowadził



Przewodniczący Oddziału Małopolskiego PZITB w Krakowie i przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej PIIB, **dr Marian Plachecki**.

Uczestnicy konferencji mieli okazję nie tylko zapoznania się z metodami badań podłoża, różnorodnością robót palowych, sposobami wzmocnienia gruntów i fundamentów, z zagadnieniami projektowania geotechnicznego głębokich posadowień, sposobami zabezpieczenia otoczenia budowli, modelowaniem geotechnicznym, metodami zabezpieczenia skarp i osuwisk, czy też z rodzajami i budową wałów przeciwpowodziowych - tematem bliskim organizatorom tego spotkania z własnych nienajlepszych doświadczeń. W czasie trwania sesji roboczych i podczas przerw uczestnicy mieli sposobność wymiany doświadczeń i poglądów zawodowych i zapoznać się z prezentacjami firm wystawienniczych stanowiących doskonałe zaplecze merytoryczne wykładów.

Tematyka rozległa i bardzo ciekawa. Aby była również pouczająca, niezbędna była wysoko oceniona kadra naukowo dy-

daktyczna złożona ze specjalistów i autoritetów naukowych z całego kraju, które na obradach nie brakowało.

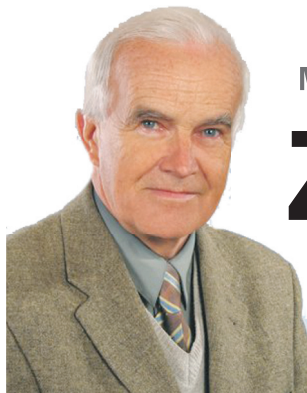
Nie sposób nie wymienić wystąpienia **prof. Ryszarda Trykosko**, przybliżającego problemy Gdańska i inwestycji tego miasta - „drażnienie tunelu po Martwą Wisłą”, ilustrowanego animacją komputerową czy prof. Lecha Wysokińskiego „Zasady zabezpieczania osuwisk”, w którym profesor podaje przykłady stosowania eurokodu 7 w analizach stateczności i metodach stabilizacji i zabezpieczeń stoków. Obszerne opracowanie prof. Politechniki Krakowskiej Joanny Dulińskiej, Janusza Kaweckiego, Krzysztofa Stypuły i Tadeusza Tatara zwracało uwagę na temat oddziaływań dynamicznych przekazywanych na budowlę przez podłoże oraz konieczność uwzględniania tych oddziaływań w zadaniach diagnostyki i projektowania budowli. Wystąpienie poparte było przykładami obliczeniowymi.

Trudno byłoby streszczać czy wymienić poszczególne wykłady i wykładowców. Referaty dotyczyły różnych dziedzin szeroko pojętej geotechniki i były na wysokim poziomie merytorycznym. Wszystkie materiały zostały opublikowane w dwóch tomach na blisko 900 stronach i mogą być udostępnione przez organizatorów. Mam nadzieję, że dla tych, którzy chcieli wzbogacić swoją wiedzę w zakresie roli i zastosowania geotechniki w dzisiejszych inwestycjach, konferencja była doskonałym źródłem wiedzy praktycznej i teoretycznej. Także była chwilą relaksu. Niektórzy jej uczestnicy odpoczywali po długotrwałych zajęciach, na oświetlonym do późnego wieczoru, stoku narciarskim.

Uważam, że wszyscy uczestnicy nie tylko oklaskami dziękowali organizatorom konferencji za wysiłek organizacyjny, pomysł i zaangażowanie. Wystąpienia gości i uczestników potwierdzały osiągnięcie sprecyzowanych przez organizatorów założeń w zakresie jej poziomu naukowego i merytorycznego. Było też miejsce na kulturę. To jedna z najpoważniejszych konferencji tego typu w Polsce. Kolegom z oddziałów PZITB w południowej Polsce, wraz z przewodniczącym komitetu organizacyjnego, **Mirosławem Boryczką** należał się najwyższe słowa uznania i podziękowania za wysoki poziom merytoryczny i ze wszech miar udaną imprezę. Pokazali oni, że Wisła jest nie tylko stolicą polskich nart, ale i ośrodkiem konferencyjnym.

Tak poważne spotkania powinny być jednak doceniane przez administrację rządową. Jednak nie przybył tu nikt ze stolicy, by wysłuchać, co mają do powiedzenia najwybitniejsi polscy fachowcy. I w tym aspekcie czuję niedosyt.

Pragniemy poinformować członków zainteresowanych tematami, że materiały i opracowania z konferencji są dostępne w czytelni MOIB.



Rozmowa z dr. inż. Stanisławem Karczmarczykiem, Przewodniczącym Rady Małopolskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, członkiem Krajowej Rady PIIB

Zabytki uczą pokory

● **W stolicy jest Pan znany, zwłaszcza ze względu na udział w pracach renowacyjnych, związanych z Wilanowem i zespołem postprzemysłowego Norblina. Jak to się stało, że Pan podjął się tych zadań?**

- To zapewne miało związek z moimi obowiązkami, jakie wynikały z udziału w pracach Głównej Komisji Konserwatorskiej. Kiedy pojawiały się szczególnie dyskusyjne problemy, ktoś z tej Komisji wyznaczany był do opiniowania lub przedstawienia materiałów. Była to forma godzenia stron. Mnie taka rola kilka razy przypadła w udziale.

● **Jak złożone były to problemy, przed którymi stanął Pan w Warszawie - przede wszystkim, jako inżynier?**

- Jednym z większych zadań były prace związane z generalną konserwacją zespołu w Wilanowie. Koordynowała i prowadziła je Akademia Sztuk Pięknych, Instytut Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki pod kierunkiem prof. Andrzeja Kossa. Mnie przypadła działka związana z zagadnieniami technicznymi. Szybko znaleźliśmy wspólny język z kierownictwem muzeum i osobami, które prowadziły prace badawcze i związane z tzw. remontem konserwatorskim czy adaptacją. W tego typu działaniach zawsze występował składnik rozpoznania historycznej struktury zabytku pod kątem możliwości jego wykorzystania do współczesnych wymagań. Podejmowane decyzje uwzględniały warunek minimalnych ingerencji w strukturę zabytku, ale równocześnie obiekt musiał spełniać wymagania użytkowe oraz w zakresie bezpieczeństwa. Tak było np. z pompownią w Wilanowie, która zmieniła całkowicie przeznaczenie, z grotami Sobieskiego, murami oporowymi, i samymi budynkami, wieżami. W niektórych przypadkach trzeba było dokonać inwentaryzacji, bowiem pierwotnie drugorzędne obiekty nie miały aktualnej dokumentacji budowlanej.

● **Wilanów to klasa sama w sobie. Drugi temat to zespół Norblina. Czy jest jakiś wspólny mianownik między tymi dwoma zadaniami?**

- Tu mianownikiem były zapewne pozytywnie oceniane działania w Wilanowie, ale nie tylko one. Były bowiem obiekty, którymi zajmowałem się wcześniej, jak pałac

Lubomirskich, zabudowa na rogu ul. Emilii Plater i Alej Jerozolimskich, willa Kazimierza Granzowa.

Inwestor, który planował swoje inwestycje na terenie zakładów Norblina, zwrócił się do nas o pomoc. Opracowaliśmy ekspertyzę, która obejmowała zarówno rozpoznanie struktury istniejącej, jej ocenę od strony technicznej, łącznie z wnioskami określającymi możliwości zachowania. Wyniki tego opracowania były analizowane dość długo, ale ostatecznie w oparciu o nie znaleziono kompromis. Trwają prace projektowe i zapewne niedługo ruszy tam budowa.

● **Tu w Warszawie wykorzystał Pan swoje ogromne doświadczenia, z pracy nad podobnymi typami obiektów, na terenie całego kraju.**

- Bezpośrednim przełożeniem tamtych prac były zrealizowane wraz z moim zespołem roboty przy muzeum w podziemiach Archikatedry Wojska Polskiego na ul. Długiej w Warszawie. Przed tą adaptacją - a projekty robił krakowski architekt Wojciech Obtulowicz, autor Muzeum Powstania Warszawskiego - rozpoznawałem niektóre fragmenty budynku Muzeum Powstania Warszawskiego w części, gdzie się znajduje zachowany jako zabytek piec i przygotowałem konstrukcyjny projekt adaptacji urządzenia stalowej konstrukcji pieca i tego pomieszczenia na salę multimedialną. Podobną operację wykonujemy w Krakowie przy budowie Pantionu Narodowego, czyli adaptacji podziemi Kościoła Świętego Piotra i Pawła na cele prestiżowej krypty narodowej. Inny przykład to prace przy adaptacji katedry w Przemysłu. Również te prace prowadzone są w celu udostępnienia i stworzenia ekspozycji muzealnej w podziemiach w obrysie całej nawy głównej, z pokazaniem historii, która tam miała miejsce i dokonanych tam odkryć, których znaczenie sięga skali Polski. Pewne podejście do zabezpieczeń, by nie szkodzić zabytkom, a równocześnie ochronić to, co najważniejsze - jest wszędzie podobne. Zajmujemy się nie tylko podziemiami. Bardzo ważnym zadaniem było zabezpieczenie zamku w Niedzicy i w Czorsztynie, w okresie budowy zapory i elektrowni na Dunajcu. Górny zamek w Niedzicy trzeba zabezpieczyć, bowiem już dwa razy w historii zjechał północny odcinek jego muru do doliny Dunajca. Istniało duże ryzyko, że po spiętrzeniu wody to się powtórzy. Był problem, czy wprowadzić zabezpieczenie wyraźnie współczesne, czy też próbować odtworzyć historyczną substancję, w taki sposób, żeby ona była bardziej zwarta i

przestrzennie sztywna. Wybraliśmy to drugie rozwiązanie i chyba była to słuszna decyzja. Równocześnie trzeba było rozwiązywać inne problemy techniczne, by były akceptowane przez konserwatorów.

● **Jest Pan znanym twórcą projektów konstrukcji budowlanych. W naszej pamięci utrwaliły się zwłaszcza dwa nowatorskie Pana dokonania. To projekt żelbetowej rzeźby „Krzesło” Kantora w Hucisku i budynku Polskiego Radia w Krakowie.**

- Pierwszy obiekt został umieszczony, jako jedna z dwóch polskich konstrukcji żelbetowych w amerykańskim albumie ACI wydanym z okazji przelomu drugiego tysiąclecia i zawierającym najciekawsze światowe konstrukcje żelbetowe. To była przygoda. Ale też niespełnione marzenie Kantora, który jeżdżąc po świecie szkicował. Chciał zbudować rzeźbę, która zaciera różnice między dziełem sztuki i przedmiotem użytkowym. Tych szkiców było kilkanaście. Punktem wyjścia były krzesła składane w Kościele Dominikanów w Krakowie. W pewnym momencie Norwegowie, w czasie jednej z jego wizyt zrobili Kantorowi przyjemność i zbudowali mu takie krzesło, w jednym z fiordów, ale z uwagi na jego proporcje, pierwszy sztorm je zniszczył. Druga próba zakończyła się też niepowodzeniem.

Kiedy ministrem kultury był pan Rostworowski, z jego inicjatywy zespół Critoteki zwrócił się do mnie i do prof. Janusza Mierzwy z Politechniki Krakowskiej z propozycją zaprojektowania i wykonania takiego krzesła. Wybór szkicu do realizacji był dziełem Pani Kantor i architekta Piotra Stępnia. Podjęliśmy się zadania. Wiedziałem, że warunkiem powodzenia będzie uzyskanie betonu, który wtedy był nieosiągalny - B100. Bez takiej wytrzymałości nie dało się wykonać rzeźby o takich smukłościach, jak krzesło. Prof. Mierzwa po raz pierwszy zrobił taki beton w Polsce, powstał on... na łące, w warunkach prymitywnych. Potrzebnych elementów nie dało się bowiem przewozić na odległość... Rzeźba miała wysokość 14 m i ważyła około 120 KN. W rezultacie od września do 6 grudnia 1995 r. - rocznicy Kantora - krzesło stało. I stoi do dziś w Hucisku koło Krakowa.

Elementem wyróżniającym drugi projekt, poza trudnym strojem konstrukcyjnym, są reprezentacyjne schody, zrealizowane w formie łamanej płyty, o rozpiętości najdłuższego przęsła 6,5 m. I tu potrzebny był beton prof. J. Mierzwy, klasy B120...

● Oprócz tych prac publikuje Pan, organizuje konferencje, działa w PZITB. Jest Pan też Przewodniczącym Rady Okręgowej Małopolskiej Izby Inżynierów Budownictwa. To z pewnością pochłania wiele energii?

- Po ponad 10. latach doświadczeń nie wyobrażam sobie, żeby nagle ten dorobek, w jakikolwiek sposób unicestwić, w ramach tzw. deregulacji. Jeżeli mam mieć wpływ na podejmowane decyzje, to muszę się konfrontować na bieżąco w zawodzie. Trzeba samemu przeżyć proces zatwierdzania dokumentacji, nadzór na budowie, zmagania, które towarzyszą każdej inwestycji. Bo tylko wtedy można zauważyć rzeczywiste problemy i zająć stanowisko, które ma odniesienie do sytuacji. Bez tego, trudno jest doradzać, czy inicjować jakieś działania.

● Jakie przesłanie chciałby Pan skierować do inżynierów budowlanych?

- Aby dbali o to, co zrobili nasi poprzednicy. Wartość obiektu, przez to, że jest oryginalny a nie zamieniony na „nowocześniejszy” nabiera znaczenia wraz z czasem. Zachęcam, by nie patrzeć na „odrapane” budynki jako na przeszkodę przy nowej inwestycji, ale starać się dopatrzeć wartości, które w nich tkwią, a dopiero później decydować, czy one przeszkadzają i czy nie da się włączyć ich w nową substancję. To dotyczy projektantów i inwestorów, ale rola inżyniera jest tu nie do przecenienia.

● Czy w swojej działalności samorządowej podkreśla Pan ten problem?...

- Mówię, że obowiązkiem inżynierów budownictwa jest dbałość o to, co zrobili nasi poprzednicy. To nas bowiem w systemie wartości wyżej sytuuje, bowiem porównujemy się do wysokiego już punktu odniesienia, do dzieł, które tworzyli nasi poprzednicy. Czytam starą literaturę fachową i jest ona fascynująca. Oto narzekamy dziś na ustawę o zamówieniach publicznych, która często więcej szkodzi niż mobilizuje. Kiedyś czytałem materiały, dotyczące ciekawej historii Kościoła św. Katarzyny w Krakowie, ufundowanego przez Kazimierza Wielkiego. W połowie XIX w ten kościół był przeznaczony do rozbiórki. Oparli się temu augustianie, zorganizowała się grupa konserwatorów. Znalezione jakieś środki i postanowiono zabezpieczyć obiekt. I wyczytałem takie piękne zdanie z ogłoszonego przetargu: *na wykonanie tych prac mogą się stawić fabrykanci, którzy mają cieśli i murarzy zdatnych i trzeźwych*. To wystarczyło wówczas.

● Dziękuję za rozmowę i życzę wyłączenia takich fachowców, którzy będą realizować Pana projekty, jak w tym XIX. wiecznym ogłoszeniu.

rozmawiał:
Mieczysław Wodzicki



Przedstawiciele Mazowieckiego Forum w Senacie

Zaufać samorządom

Mazowieckie Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego spotkało się 22 marca br. z wicemarszałkiem izby wyższej parlamentu, Stanisławem Karczewskim. Przybyli na spotkanie przedstawiciele mazowieckich izb samorządu zawodowego mówili o aktualnej roli samorządów w rzeczywistości politycznej kraju. Na prośbę marszałka, spotkaniu przewodniczył Mieczysław Grodzki, przewodniczący Rady MOIIB, sprawujący funkcję szefa Forum.

Mieczysław Grodzki wręczył marszałkowi medal 10-lecia MOIIB. Z kolei przedstawiciel Mazowieckiej Izby Lekarskiej, Mieczysław Szatanek wręczył gospodarzowi Medal im. Jerzego Moskwy. Marszałek, ograniczając własne wypowiedzi, zachęcał do szczerzej i bezpośredniej prezentacji problemów nurtujących samorządy zawodowe. Spraw - psujących krew przedstawicielom zawodów zaufania publicznego - przybywa i bynajmniej nie wiążą się one tylko z deregulacją zawodów.

Pierwszą była **Mariola Łodzińska** z Izby Pielęgniarek i Położnych w Radomiu, która mówiła o nagannych praktykach, związanych z konsultowaniem aktów prawnych. Mimo nadsyłania kompleksowych i rzeczowych propozycji, pomija się je lub realizuje tylko część z nich. Problem, braku uwzględniania opinii zawodowców w postępowaniach legislacyjnych, występował we wszystkich wystąpieniach.

Mieczysław Szatanek wspominał o sporze z ministrem zdrowia, który na spotkaniu z lekarzami, nie wysłuchał ich postulatów. Jest to charakterystyczny obraz traktowania samorządu przez władzę wykonawczą. Wniosek, że w służbie zdrowia nie ma pokory, są zaś tylko obietnice.

Alina Fornal z Okręgowej Izby Aptekarskiej upomniała się o nowe prawo farmaceutyczne i wizje systemu aptek za 10-20 lat. Mówiła o obawach, że minister zechce zlikwidować apteki rodzinne, a pozostawić sieciowe. Obserwowane jest pogorszenie kwalifikacji personelu aptecznego, wadliwa jest dystrybucja leków nie wymagających recept. Niebezpieczny jest obrót lekami, ocenia się że ok. 30 proc. leków jest fałszywych.

Dr Stanisław Leszek z Izby Biegłych Rewidentów stwierdził, że złe prawo, to wynik pisania ustaw „na kolanie” i wrywania spraw z kontekstu. Takie majstrowanie „bez sensu” ma negatywne skutki. Nkt nie poczuwa się do odpowiedzialności za takie prawo. Pisane jest bez konsultacji z zawodowcami.

Jolanta Przygońska (Okręgowa Izba Urbanistów) mówiła: - Nasz samorząd miał być otoczony „szczególną troską” przez ministra sprawiedliwości, pozbawiony organów wykonawczych (sąd i rzecznik). Wiele urzędów i organizacji społecznych protestowało przeciw temu. W rezultacie zamiast pełnego otwarcia zawodu, proponuje się skrócenie stażu zawodowego. Ale i to przyniesie złe skutki.

Anatol Kuczyński, reprezentujący architektów, krytykował formułę uiszczania VAT wraz z wystawieniem faktury, przyczyniającą się do kłopotów nie jednej firmy. Silnie eksponował fatalne skutki wyboru wykonawców na podstawie najniższej ceny, przytaczając przykłady zagranicznych rozwiązań przetargowych.

Zastępca przewodniczącego Rady MOIIB **Jerzy Kotowski**, stwierdził, że środowisko inżynierskie ma prawo mieć nadzieję, iż niedawno utworzona Komisja Kodyfikacyjna ds. opracowania Kodeksu Budowlanego, uwzględni szerokie konsultacje, pozwalające na przygotowanie prawa, kompleksowo traktującego przepisy decydujące o procesie budowy. Mówił o złych doświadczeniach inżynierów w dotychczasowych próbach korygowania ustaw, wśród których poza prawem budowlanym, jest ochrona środowiska zagospodarowanie przestrzenne, a ponad wszystko złe stosowanie ustawy o zamówieniach publicznych

Z kolei **Leonard Szczygielski**, sekretarz Rady MOIIB postulował, by odchudzić ustawę do maks. 10-20 stron, bo nikt się ich nie nauczy.

Na zakończenie, marszałek, który z uwagą wysłuchał opinii samorządowców, stwierdził, że otrzymał wiele cennych informacji i przyrzekł, że nie pozostawi samorządów bez pomocy. Obiecał, że po analizie wniosków ze spotkania, ponowi zaproszenie do członków Mazowieckiego Forum na kolejne konsultacje.

Za działalność na rzecz rozwoju polskiego budownictwa Prezes PIIB Polskim Herkulesem 2012

19 marca br. Andrzej Roch Dobrucki, prezes Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa odebrał statuetkę Polski Herkulesa 2013. Uroczystość wręczenia wyróżnienia odbyła się w warszawskim hotelu „Polonia” podczas gali miesięcznika „Builder”.

Za wybitną działalność na rzecz rozwoju polskiego budownictwa, ze szczególnym uwzględnieniem istotnych działań w procesie tworzenia prawa budowlanego honorową statuetkę „Polskiego Herkulesa 2012” otrzymał Andrzej Roch Dobrucki, prezes PIIB. Tytuł i statuetka przyznawane są corocznie „firmom i organizacjom za szczególne osiągnięcia i ugruntowaną pozycję w branży budowlanej, oraz osobom, które swoją dotychczasową działalnością wywarły znaczący wpływ na rozwój polskiego budownictwa”, przez kapitułę nagrody oraz redakcję i radę programową miesięcznika „Builder”.

Andrzej Roch Dobrucki, prezes Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, dziękując za wyróżnienie podkreślił, że traktuje tę nagrodę jako wyróżnienie dla całego zespołu, z którym współpracuje w tym ważnym dla branży budowlanej temacie.



Prezes Andrzej Dobrucki w towarzystwie laureatów poprzednich edycji konkursu, profesorów: Kazimierza Szulborskiego i Leonarda Runkiewiczca

Kapituła Konkursu tegoroczne wyniki ogłosiła w warszawskim hotelu „Polonia” w obecności blisko 150 gości, wśród których byli m.in. Olgierd Dziekoński sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Piotr Styczeń

podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Była to jubileuszowa 10 edycja konkursu, podczas której przyznano nagrody Budowlanej Firmy Roku, Laury Buildera i statuetki Polskiego Herkulesa. Wyróżniono 30 sprawnie zarządzanych firm i ich menadżerów jako Budowlane Firmy Roku, przyznano Laury Buildera osobom i instytucjom z otoczenia biznesu budowlanego oraz uhonorowano tytułem Polski Herkules, osoby których wkład w rozwój polskiego budownictwa był znaczący.

Otwierając galę „Buildera”, Danuta Burzyńska redaktor naczelna „Buildera” podkreśliła, że na uhonorowanie zasługuje aktywność i przedsiębiorczość osób związanych z branżą budowlaną, ich intuicja i profesjonalizm.

Wśród laureatów statuetki Polski Herkules, w tym roku szczególną nagrodę za inicjatywę społeczną, otrzymała Ewa Błaszczyk wraz z architektami Jackiem Bolechowskim i Wojciechem Kielskim. Nagroda była wyrazem uznania za otwartą 7 grudnia 2012 r. klinikę Budzik, którą w ciągu 4 lat wybudowano dzięki wsparciu firm budowlanych.

Laureatami statuetki Polski Herkules w poprzednich latach byli także prof. Zbigniew Grabowski Honorowy Prezes PIIB i prof. Kazimierz Szulborski wiceprzewodniczący Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej PIIB.

Prezentujemy - przedstawiamy



Był to pierwszy przypadek, kiedy inżynier budownictwa zostaje wyróżniony Odznaką Honorową *Zasłużony dla kultury Polskiej*. Inżynier budownictwa lądowego, rzeczoznawca budowlany Eugeniusz Kosicki otrzymał ją 12 lutego 2013 roku z rąk Ministra Kultury, Bogdana Zdrojewskiego.

- Było to wielkie moje zaskoczenie - mówi - kiedy dowiedziałem się, że z takim wnioskiem wystąpili licealiści i koledzy, zarażeni moją pasją. Mandolina i pieśni przy jej dźwiękach to moja pasja życiowa. Zaczęła się w szkole średniej w Łapach, przed wojną. Instrument zabierałem wszędzie - na budowy krajowe i zagraniczne oraz „pod żagle” - na morze. Szczególnie ukochałem pieśni wileńskie.

Na studia na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Warszawskiej trafił za namową kolegi. Ukończył je z dyplomem inżyniera budownictwa lądowego. Swoją karierę zawodową zaczyna od kierownika budowy w Zjednoczeniu Budownictwa Wojskowego, skąd trafia później do „Beton-Stalu”, gdzie przez 19 lat pełni funkcję kierownika budowy

Budowniczy z mandoliną

Inż. Eugeniusz Kosicki - zasłużony dla kultury polskiej

i głównego inżyniera. W tym czasie na stołecznych osiedlach „Ludna” i „Torwar” wybudował 36 budynków mieszkalnych o 7.453 izbach oraz lokale usługowe, pawilony i garaże. Później w latach 1977-79 bierze udział w pracach przy budowie czeskiej elektrowni atomowej Pruneřov II. Przez kolejne lata jest z-cą dyrektora budowy elektrociepłowni „Kawęczyn” w Warszawie. Później znów w latach 1984-86, gdzie z ramienia PUC „Wadeco” sprawuje nadzór nad budową szkół. I tam wyjechał tam ze swoją mandoliną, która z dala od kraju niezwykle się przydała.

Po powrocie do kraju, wraca do „Beton-Stalu” i zostaje głównym koordynatorem budowy PBE „Energobest” a później kierownikiem budowy w Ciechanowie oraz, już na końcówce aktywności zawodowej, w MPB - Insbud SA - kierownikiem projektu.

Wszędzie towarzyszyła mu mandolina. Pokochał ten instrument w szkole średniej, gdzie nawet prowadził zespół muzyczny. Po wojnie z orkiestrą szkolną występuje w miastach Polski północno-wschodniej, obsługuje uroczystości państwowe i kościelne. W międzyczasie zdobywa kolejne stopnie żeglarskie i jako żeglarz i jachtowy sternik morski i inżynier żeglarstwa prowadzi śpiewy w trakcie rejsów po jeziorach mazurskich, po Bałtyku i Morzu Północnym. A po przejściu w stan spoczynku prawie cały czas poświęca działalno-

ści społecznej i śpiewaniu. Współorganizuje, z ramienia PZITB a następnie MOIB międzyszkolny konkurs prac dyplomowych absolwentów techników budowlanych i ochrony środowiska regionu Mazowsze „Najlepsza praca dyplomowa”.

W 2001 roku zostaje zaproszony przez Prezydium Litewskiego Związku na zjazd z... mandoliną. Tam gra i śpiewa dla uczestników pieśni polskie i litewskie, zdobywając uznanie. W Brwinowie w listopadzie 2002 roku z okazji 80. lecia Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie im. J. Piłsudskiego, organizuje koncert z repertuarem pieśni historycznych i narodowych. Wykorzystuje przeróżne wydarzenia (np. prezentację książki o marszałku J. Piłsudskim) do wykonywania okolicznościowych występów. „Obsługuje” w ten sposób uroczystości organizacji zawodowych, spotkania towarzyskie, szkolne i kościelne.

Imponująca jest lista odznaczeń państwowych, resortowych, odznak zawodowych i stowarzyszeniowych. Chłubi się zwłaszcza własnymi zbiorami pieśni oraz posiadaniem w swoim repertuarze unikalnych pieśni wileńskich. Swoją czas poświęca także do pisania wielkiej kroniki rodzinnej, która zaczyna się w 1845 roku. Są tam uwieczniono najważniejsze wydarzenia z życia jego rodziny, dokumenty zawodowe oraz komentarze do ważnych wydarzeń. Kończy właśnie 15. jej tom. (W)

Zwycięzcy zawodów okręgowych XXVI Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Budowlanych



Jak im pójdzie w Nowym Sączu?

W Zespole Szkół Architektoniczno-Budowlanych i Licealnych im. Stanisława Noakowskiego w Warszawie odbyły się Zawody Okręgowe XXVI Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych. Patronat nad zawodami objęła Wyższa Szkoła Ekologii i Zarządzania w Warszawie.

W zawodach okręgu warszawskiego, wzięło udział 82 uczniów reprezentujących 20 szkół z województwa mazowieckiego i łódzkiego. Olimpiada od roku szkolnego 1987/88 organizowana jest przez Wydział Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej. Jest kontynuacją starszego Turnieju Wiedzy i Umiejętności Budowlanych dla szkół średnich.

Zawody, w których bierze udział sto kilkadziesiąt szkół z całego kraju, są trzy-stopniowe. Etap szkolny przeprowadzany jest do końca grudnia. Etap okręgowy organizowany jest w 12 okręgach na przełomie lutego i marca. Do etapu centralnego zostają zakwalifikowani uczestnicy, którzy uzyskali określone minimum punktowe, wykazując się wiedzą i umiejętnościami budowlanymi wykraczającymi daleko poza program szkoły średniej.

Celem Olimpiady jest rozwijanie wśród młodzieży zainteresowania budownictwem, pogłębianie wiedzy i umiejętności budowlanych oraz zapoznanie z najnowszymi rozwiązaniami konstrukcyjnymi i technologicznymi, stosowanymi w budownictwie.

Tematyka Olimpiady wykracza poza treści podstawy programowej dla zawodów budowlanych. Obejmuje również dziedziny kształcenia ogólnego (matematyka, fizyka, chemia) niezbędne do stworzenia podbudowy przedmiotów zawodowych.

Nad przebiegiem zawodów okręgowych czuwała przewodnicząca Komitetu Okręgowego, mgr inż. Mi-

rosława Poppek oraz wiceprzewodniczący - mgr inż. Stanisław Wojtaś, reprezentujący MOIIB. Prace uczestników Olimpiady sprawdzane były przez jury pod przewodnictwem dr. inż. Tadeusza Maja.

Decyzją Komitetu Głównego OWiUB zwycięzcy zostali zakwalifikowani na zawody centralne, które w tym roku odbędą się 12 kwietnia w Nowym Sączu.

Szczególną rangę zawodom nadają sponsorzy, dzięki którym zwycięzcy otrzymują nagrody. Od kilku lat głównym sponsorem zawodów okręgowych Olimpiady jest MOIIB. W tym roku olimpiadę sponsorowały także firmy: Ceramika Paradyż Sp. z o.o., Athenasoft Sp. z o.o., SARP Oddział Warszawski, Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych S. A., Imtech Polska i PERI Polska Sp. z o.o. Rozdanie nagród zwycięzcą XXVI edycji zawodów okręgowych odbyło się 15 marca w Zespole Szkół Architektoniczno - Budowlanych w Warszawie. Główną nagrodę - laptopa, ufundowanego przez MOIIB wrę-

Przewodniczący MOIIB Mieczysław Grodzki pogratulował zwycięzcom olimpiady i przekazał nagrody ufundowane przez Izbę



czył przewodniczący Mieczysław Grodzki. Nagrody za czwarte i piąte miejsce, którymi były tablety z GPS - również ufundowane przez MOIIB, wręczył Stanisław Wojtaś.

Wyższa Szkoła Ekologii i Zarządzania jako patron Olimpiady ufundowała nagrody dla laureatów, które w imieniu uczelni wręczyła rektor doc. dr Monika Madej. Laureaci trzech pierwszych miejsc otrzymali certyfikaty gwarantujące możliwość studiowania za darmo przez jeden semestr (6 miesięcy) na dowolnym kierunku studiów w WSEiZ w roku akademickim 2013/2014. Zaś kolejnych dziesięciu laureatów otrzymało certyfikaty gwarantujące możliwość zwolnienia z wpisowego na dowolnym kierunku studiów w WSEiZ.

WSEiZ ufundowała również dla wszystkich laureatów monografię *Współczesne konstrukcje i instalacje w budownictwie* pod red. Prof. Wojciecha Dornowskiego - Dziekana Wydziału Architektury WSEiZ.

Zwycięzcom zawodów okręgowych życzymy powodzenia na etapie centralnym w Nowym Sączu.

Zwycięzcy XXVI edycji zawodów okręgowych Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych

1. **Maciej Jakubczyk** - Zespół Szkół Architektoniczno-Budowlanych i Licealnych w Warszawie,
2. **Kacper Kwiatkowski** - ZSABiL,
3. **Jarosław Gmurczyk** - ZSABiL,
4. **Jarosław Maciej Romaik** - Zespół Szkół Nr 1 Centrum Kształcenia Praktycznego w Ostrowi Mazowieckiej,
5. **Krzysztof Pruski** - Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego w Sochaczewie,
6. **Bartosz Szymański** - ZSABiL,
7. **Marcin Kaczmarczyk** - ZSABiL,
8. **Karol Rowicki** - ZSABiL,
9. **Tomasz Damętka** - Zespół Szkół Nr 1 w Mińsku Mazowieckim,
10. **Mariusz Wierzbicki** - Zespół Szkół Technicznych w Ciechanowie.

Zwycięzcy w klasyfikacji szkół

1. Zespół Szkół Architektoniczno-Budowlanych i Licealnych w Warszawie.
2. Zespół Szkół Technicznych z Ciechanowa,
3. Zespół szkół nr 1 z Mińska Mazowieckiego
4. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych i Placówek Opiekuńczo - Wychowawczych w Piotrkowie Trybunalskim,
5. Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego w Sochaczewie.

Konkurs Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

Firma Inżynierska Mazowsza roku 2013

Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa **ogłasza trzecią edycję konkursu „Firma Inżynierska Mazowsza roku 2013”**. Zamierzamy wykreować czołówkę firm budowlanych, wiodących w regionie pod względem efektywności gospodarowania, innowacyjności, realizowanych rozwiązań i dynamiki rozwoju. Jednym słowem najlepszych firm inżynierskich Mazowsza. Takich, od których zależy nie tylko jakość procesu inwestycyjnego, ale też stosowanie nowoczesnych materiałów, technologii i projektów. Chcemy takie firmy wyłonić w konkursie, a następnie spopularyzować.



Wiemy też, że w wielu miejscach buduje się na miarę potrzeb XXI wieku, a realizujące te obiekty firmy i inżynierowie stawiają sobie coraz ambitniejsze wyzwania. Powstaje nowy potencjał polskiego budownictwa. Wzniesione obiekty stanowią dumę miejscowych społeczności. Jednak o tych firmach - niekiedy uhonorowanych nagrodami i pochwałami władz lokalnych i prasy - po takich uroczystościach ślad ginie. Chcielibyśmy takie sukcesy nagłośnić i utrwalić w pamięci, by kojarzyły się z dobrą robotą inżynierską, projektową i inwestorską. W potrzebie takiego działania, utwierdzają nas rezultaty poprzednich edycji konkursu. Okazało się, że metodologia przyjęta przez nas sprawdziła się i na czołowych miejscach w finale konkursu znalazły się firmy duże, średnie a nawet małe. Pokazuje to, że nie wielkość podmiotu decyduje o spełnieniu wymogów, by być wiodącą firmą inżynierską Mazowsza, ale jej zaangażowanie, zarządzanie, struktura i załoga. Takie firmy jak: OMIS S.C. Wiesław Szczepkowski z Ostrołki, ZAB-BUD Andrzeja Zaboklickiego z Warszawy, Prochem SA, SPS Construction, Nowa Stal z Płocka, Inwestbud z Warszawy czy Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa Praga z Warszawy, SM „Wola” a także Radomski TBS „Administrator” - spełniły wszystkie kryteria, aby stać się laureatami naszego Konkursu.

W tegorocznej edycji podobnie jak w roku ubiegłym przewidujemy przeprowa-

dzenie konkursu w trzech kategoriach:

- firmy wykonawcze
- firmy consultingowe i projektowe
- firmy zarządzające (inwestorstwo zastępcze, eksploatacja)

Laureaci konkursu uzyskają tytuł laureata Konkursu MOIIB pn. Firma inżynierska Mazowsza roku 2013 i prawo do posługiwania się nim w działalności rynkowej. Jury w procedurze konkursowej dokona wyboru trzech czołowych firm w trzech wymienionych wyżej kategoriach.

Jury konkursu podejmuje nowa inicjatywę przyznawania specjalnego wyróżnienia przedstawicielom środowiska naukowego, akademickiego, lub innym osobom szczególnie zasłużonym dla rozwoju budownictwa, nadając tytuł *Złotego Promotora Budownictwa* ozdobioną statuetką konkursową.

Konkurs jest otwarty dla wszystkich przedsiębiorstw i spółek, bez względu na ich wielkość. Zasady rywalizacji i parametry charakterystyczne firm opracowaliśmy w taki sposób, by wyrównać szansę wszystkim uczestników - firm dużych i małych. Chodzi nam o jeden cel - wyłonienie czołówek firm zdrowych ekonomicznie, dobrze radzących

sobie na rynku, a jednocześnie sprawnie zarządzanych, unowocześniających swoją działalność i zatrudniających załogę o wysokich kwalifikacjach.

Część spośród 10 parametrów konkursowych - zamieszczonych w ankiecie zgłoszeniowej - zostało opartych na wielkościach wskaźnikowych (względnych), a część na wartościach bezwzględnych. Dzięki takiemu doborowi kryteriów oceny, żadna grupa podmiotów nie będzie faworyzowana, a obraz czołówek zakładów uczestniczących w konkursie będzie w największym stopniu obiektywny.

Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach otrzymają dyplomy i statuetki.

Kwestionariusz konkursowy

Firma Inżynierska Mazowsza roku 2013

Zgłoszenie w kategorii (podkreślić):

- firma wykonawcza
- firma consultingowa, projektowa, inna
- firma zarządzająca (inwestorstwo zastępcze, eksploatacja)

Nazwa firmy

Adres i kontakt (tel., e-mail)

Wyniki uzyskane przez firmę

Pozycja	Wyszczególnienie	Rok 2011	Rok 2012
1.	Przychody netto ze sprzedaży (w tys. zł)		
2.	Dynamika przychodów ze sprzedaży w proc.		
3.	Rentowność sprzedaży netto (zysk netto do sprzedaży) w proc.		
4.	Udział załogi w szkoleniach, kursach, konferencjach i targach (liczba osób)		
5.	Wypadki przy pracy (w liczbach)		
6.	Przychód na 1 zatrudnionego w zł (netto)		
7.	Rentowność kapitałów własnych (zysk netto do kapitałów własnych) w proc.		
8.	Intensywność inwestycji (nakłady inwestycyjne do przychodów) w proc.		
9.	Udział produkcji innowacyjnej i usług w przychodach ze sprzedaży w proc.		
10.	Liczba inżynierów, techników, którzy uzyskali uprawnienia budowlane wydane przez samorząd zawodowy.		

Oświadczenie

Po zapoznaniu się z regulaminem oraz metodologią Konkursu na najlepszą inżynierską firmę budowlaną roku 2013, przesyłam wymagane dane. Prosimy o traktowanie niniejszego pisma, jako oficjalnego zgłoszenia udziału naszej Firmy, w wyżej wymienionym konkursie, a zarazem akceptację postanowień jego regulaminu i zgodę na wykorzystanie danych w pracach jury konkursu.

.....
Podpis Prezesa zarządu lub osoby upoważnionej
oraz pieczęćka firmy

.....
Miejscowość, data

Ankiety zgłoszeniowe należy przysłać **do 30 czerwca 2013 r.** Finał konkursu, ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi podczas uroczystości obchodów tegorocznego Święta Budowlanych. Dalsze szczegóły konkursu oraz komunikaty z nim związane zamieścimy na stronie internetowej.

Ankieta zgłoszeniowa dla firm dostępna jest na stronie internetowej Izby: www.maz.piib.org.pl, a także w Biurach Terenowych Izby w Ciechanowie, Ostrołęce, Płocku, Radomiu oraz Siedlcach oraz w Biurze MOIIB w Warszawie.

Adres, pod który należy kierować zgłoszenia:
Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa
02-134 Warszawa ul. 1 Sierpnia 36 B
Z dopiskiem KONKURS

II Ogólnopolska Konferencja Studentów Budownictwa

Dzień Budowlańca w SGGW

W Centrum Naukowo-Dydaktycznym Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska - Laboratorium Centrum Wodne, 13 marca br odbyła się II Ogólnopolska Konferencja Studentów Budownictwa „Dzień Budowlańca w SGGW”. Tegoroczna edycja była połączona ze studenckim konkursem pod hasłem Wybudujemy Wieżę.

Gości powitali: **Kamil Parola** - prezes Koła Naukowego Budownictwa Inżynierskiego oraz **Izabela Malinowska** - przewodnicząca Rady Wydziałowej Samorządu Studentów Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska SGGW. Prorektor ds. dydaktyki SGGW **prof. dr hab. Bogdan Klepacki** nie ukrywał zadowolenia, że studenci dbają o współpracę uczelni z gospodarką. Zwrócił uwagę, że członkowie Koła Naukowego jak i Samorządu Studentów, będą w przyszłości świetnymi inżynierami, z doświadczeniem zdobytym przy organizacji tak dużej konferencji. Podziękował przybyłym firmom oraz MOIIB za wsparcie konferencji.

Z kolei Przewodniczący Rady MOIIB, **Mieczysław Grodzki** powiedział, że niezmiernie cieszy go fakt, że takie wydarzenia są organizowane przez studentów, a MOIIB mogła wesprzeć je swoim patronatem. Wyraził chęć współpracy ze studentami i zaprosił ich do Izby, w celu zaopatrzenia się w książeczki praktyk, dzięki czemu będą mogli rozpocząć praktyczną naukę zawodu.

Konferencję rozpoczął I blok przeprowadzony przez doświadczonych inżynierów i dotyczył dużych inwestycji budowlanych. **Bogumił Lipecki** - projektant posadowienia budynków - absolwent SGGW, reprezentował firmę ARUP. Temat wykładu, „W jaki sposób projektuje się wieżowce?” mówił o unikatowym „żaglowcu” - Złota 44 - drugim, co do wysokości w Europie wysokościowcu mieszkalnym. Poruszył temat posadowienia tego budynku, opowiadając o poprzedzającej go zabudowie oraz o problemach wynikających z trudnych warunków geotechnicznych.

Kolejny wykład „Droga (do) przyszłości” poprowadzili **Carlo Pusterla** - Kierownik kontraktu oraz **Marcin Żabka** - Dyrektor techniczny ASTALDI. Wykład przedstawiał inwestycję realizowaną przez ASTALDI - włoską firmę działającą w 23 krajach, wykonawcą m.in. II linii metra w Warszawie oraz multimodalnego Dworca Łódź Fabryczna. Wykład mówił o technologii budowy betonowej drogi, na przykładzie drogi ekspresowej S8, Piotrków Trybunalski - Rawa Mazowiecka.

II blok pt. „Kariera inżyniera” dotyczył pracy w branży budowlanej. Wykładem „Kobieta kierownik budowy - to możliwe!” rozpoczęła go **Jolanta Janowska**, pracująca w firmie Arche, jako kierownik



Przewodniczący Rady MOIIB, Mieczysław Grodzki powiedział, że niezmiernie cieszy go fakt, że takie wydarzenia są organizowane przez studentów

robót i kierownik budowy. Opowiedziała o wymaganiach stawianych młodemu inżynierowi, rozpoczynającemu pracę na budowie, specyfice pracy kierownika oraz sytuacji i pozycji kobiety w pozornie męskiej branży. Stwierdzeniem, „gdy kobieta pojawia się na budowie, wzrasta kultura wśród mężczyzn” wywołała poruszenie na sali i uśmiech zgromadzonych.

Słowo od organizatorów:

Serdecznie dziękujemy Mazowieckiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa za poparcie patronatem honorowym wydarzenia Dzień Budowlańca w SGGW. Było nam niezmiernie miło gościć Państwa przedstawicieli w naszej Uczelni.

Z wyrazami uznania - Koło Naukowe Budownictwa Inżynierskiego oraz Samorząd Studentów Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska SGGW.



Pokaz murowania w ramach Akademii Budowania



Projekty wież z drewna balsa

Kolejny wykład pt. „Jak ze studenta stać się projektantem?” prowadził **Jakub Bielecki** z Działu Posadowień Soletanche Polska. Podkreślił, jak bardzo ważne - prócz umiejętności specjalistycznych - są umiejętności interpersonalne. W pamięci słuchaczy zapadła zasada: 80% do 20%, która mówi, że przy rozmowie kwalifikacyjnej w 80 procentach liczą się umiejętności specjalistyczne i w 20 procentach umiejętności interpersonalne, natomiast przy rozstaniu z firmą te proporcje są odwrotne.

III blok przeznaczony był dla firm, które chciały zaprezentować się w trakcie konferencji. Pierwszą była Xella, która jest pionierem energooszczędnych rozwiązań w budownictwie. Studenci mogli również zobaczyć i spróbować murowania na cienką spoinę w ramach Akademii Murowania SILKA YTONG. Kolejną była firma VTS Group, wiodący dostawca urządzeń wentylacyjnych, klimatyzacyjnych i grzewczych. Firma KOPRAS jest jednym z największych europejskich producentów obudów zabezpieczających do wykopów tymczasowych, zwanych popularnie szalunkami do wykopów. Zasadą obowiązującą w ich działalności są słowa „Dostarczanie szalunków to nie tylko biznes, to misja”. Firma ABCad, dostarcza kompletne rozwiązania, począwszy od oprogramowania, poprzez wdrożenie, kończąc na szkoleniu pracowników.

W trakcie Dnia Budowlańca odbywał się konkurs „Wybudujemy Wieżę”, w którym rywalizowały drużyny z całej Polski. W przeddzień zostały wykonane prace konkursowe - wieże z drewna balsowego, które miały za zadanie przenieść jak największe obciążenie przy jak najmniejszej masie. Konstrukcje miały 50 cm wysokości, a ich masa minimalna została ustalona na 50 g. Ich wierzchołek musiał zmieścić się w okręgu o średnicy 10 cm, natomiast spód ograniczał okrąg o średnicy 40 cm.

Najkorzystniejszy współczynnik udało się uzyskać studentom drużyny „Legacy, kopary i suchary” z Politechniki Lubelskiej, a kolejne miejsca zajęły drużyny „Dream team” z SGGW oraz „BUDOWLAŃCY” z Politechniki Białostockiej. Nagrodę publiczności za najładniejszą konstrukcję dostała drużyna „TURRIS-ARCUS” z SGGW.

Granice odpowiedzialności projektanta

Ustawa Prawo budowlane nie zna pojęcia - wykonawca robót budowlanych czy wykonawca projektu budowlanego - a wynika to z faktu, iż jest to akt prawa administracyjnego, zawierający nakazy sposobu projektowania i wykonania robót budowlanych (zob. art. 5 ustawy Prawo budowlane).

Projekt budowlany składa się z projektu zagospodarowania działki lub terenu oraz z projektu architektoniczno - budowlanego. W przeważających ilościach przypadków są to części z sobą niepodzielne, gdyż, aby wykonać projekt architektoniczno - budowlany należy ten obiekt usytuować w terenie.

Z przepisu art. 34 ust. 2 ustawy Prawo budowlane wynika, że projekt zagospodarowania działki lub terenu, jest sporządzony na aktualnej mapie i obejmuje: określenie granic działki lub terenu, usytuowanie, obrys i układ istniejących i projektowanych obiektów budowlanych, sieci uzbrojenia terenu, sposób odprowadzania lub oczyszczania ścieków, układ komunikacyjny i układ zieleni ze wskazaniem charakterystycznych elementów, wymiarów, rzędnych i wzajemnych odległości obiektów, w nawiązaniu do istniejącej i projektowanej zabudowy terenów sąsiednich;

Projekt architektoniczno-budowlany określa: funkcję, formę i konstrukcję obiektu budowlanego, jego charakterystykę energetyczną i ekologiczną oraz proponowane rozwiązania techniczne, a także materiałowe, ukazuje zasady nawiązania do otoczenia, a w stosunku do obiektów budowlanych użyteczności publicznej i mieszkaniowego budownictwa wielorodzinnego, urządzenia niezbędne dla osób niepełnosprawnych, w szczególności poruszających się na wózkach inwalidzkich.

Obydwie części składające się na projekt budowlany powinny zawierać: opis techniczny i część rysunkową.

Opis techniczny projektu architektoniczno-budowlanego zawiera: przeznaczenie i program użytkowy obiektu budowlanego, charakterystyczne parametry techniczne, w szczególności: kubaturę, zestawienie powierzchni, wysokość i długość, formę architektoniczną i funkcję obiektu budowlanego, sposób jego dostosowania do krajobrazu i otaczającej zabudowy oraz sposób spełnienia wymagań, o których mowa w art. 5 ust. 1 ustawy Prawo budowlane, a także układ konstrukcyjny obiektu budowlanego.

W tym ostatnim przypadku muszą być opisane w projekcie zastosowane:



Heliodor Jerzy Orłowski

schematy konstrukcyjne (statyczne), założenia przyjęte do obliczenia konstrukcji, w tym dotyczące obciążeń oraz podstawowe wyniki tych obliczeń, rozwiązania konstrukcyjno - materiałowe podstawowych elementów konstrukcji obiektu, kategoria geotechniczna obiektu budowlanego, warunki i sposób jego posadowienia, rozwiązania konstrukcyjno - materiałowe wewnętrznych i zewnętrznych przegród budowlanych, rozwiązania zasadniczych elementów wyposażenia budowlano - instalacyjnego, w szczególności instalacji i urządzeń budowlanych: sanitarnych, grzewczych, wentylacji, chłodzenia, klimatyzacji, a także wraz z punktami pomiarowymi założenia do obliczeń instalacji oraz podstawowe wyniki tych obliczeń, charakterystyka energetyczna obiektu budowlanego, dane techniczne obiektu budowlanego charakteryzujące wpływ obiektu budowlanego na środowisko.

Treść art. 5 ust. 1 ustawy Prawo budowlane zobowiązuje projektanta do projektowania w sposób określony w przepisach, w tym przepisach techniczno - budowlanych oraz zgodnie z zasadami wiedzy technicznej.

Zakres prac składających się na projekt budowlany wykracza poza możliwości jednego człowieka, a jeżeli się uwzględni, że: „kto wykonuje samodzielne funkcje techniczne w budownictwie, nie posiadając odpowiednich uprawnień lub prawa wykonywania samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku” (zob. art. 91 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo budowlane), nie powinno budzić wątpliwości, że w projektowaniu uczestniczą: architekt, konstruktor, drogowiec i instalatorzy (sieci, instalacji i urządzeń składających się na obiekt budowlany).

Według poglądów autora, tylko architekt z mocy ustawy (o prawach autorskich i prawach pokrewnych) posiada prawa autorskie do jego części projektu budowlanego (architektury), pozostali projektanci mogą takie prawo uzyskać, jeżeli ich części opracowania będą miały charakter „rozwiązań indywidualnych” - nowatorski.

Stroną umowy o wykonanie projektu budowlanego może być:

- jednostka projektowania (przedsiębiorca), który zobowiązuje się wykonać wszystkie części składające się na projekt budowlany lub umówione części projektu budowlanego,
- projektant określonej specjalności na część projektu budowlanego w ramach umowy cywilno-prawnej z zamawiającym, którym może być inwestor lub wykonawca innych części projektu budowlanego.

Zawsze jednak bezpośrednim realizatorem zamówienia będzie projektant w specjalności potwierdzonej odpowiednimi uprawnieniami budowlanymi, w tym projektant zatrudniony w jednostce projektowania na zasadach prawa pracy lub w ramach umowy zlecenia.

Odpowiedzialność kontraktowa

Umowa o wykonanie prac projektowych w budownictwie jest traktowana, jako rodzaj umowy o dzieło. Stąd, wykonawca projektu budowlanego lub jego części, odpowiada za rezultat w postaci gotowego do eksploatacji lub użytkowania obiektu budowlanego lub jego części składowej, opisanymi w umowie o wykonanie projektu budowlanego lub jego części.

W przypadku, gdy w czasie budowy stwierdzone zostaną wady projektu budowlanego lub jego części, wykonawca projektu jest obowiązany na własny koszt wykonać projekt zamienny (usunąć wadę). Tak zwany projekt wykonawczy, zgodnie z orzecznictwem sądowym, doktryną i piśmiennictwem nie podlega ochronie prawnej jak projekt budowlany i m.in. do tego „projektu” nie ma zastosowania art. 36a ustawy Prawo budowlane, co oznacza, że w tym projekcie nie występuje pojęcie „zmian istotnych”. Zmiany dokonywane w projekcie wykonawczym nie wymagają opinii projektanta, co nie oznacza, że rozwiązanie zamienne, nie musi być sprzeczne z przepisami techniczno-budowlanymi.

Projektant, który nie jest stroną w umowie cywilno-prawnej nie odpowiada przed zamawiającym (np. inwestorem) za błędy w projekcie budowlanym lub jego części.

Roszczenia zamawiającego dotyczące wad projektu powinny być kierowane do wykonawcy (przedsiębiorcy) - strony

umowy cywilno - prawnej o wykonanie prac projektowych w budownictwie, a nie do autora projektu.

Zamawiający (inwestor) po stwierdzeniu wad projektu (por. art. 6 kc) wzywa wykonawcę do usunięcia wad, wyznaczając wykonawcy odpowiedni termin na usunięcie wady z zastrzeżeniem, że po bezskutecznym upływie terminu odmówi przyjęcia zamówionego projektu (opracowania) - zob. art. 55 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z. 2006 r. Nr 90 poz. 6312 z późn. zm.).

W przypadku, gdy zamawiający poniesie straty w wyniku wad projektu, wykonawca jest obowiązany do naprawienia szkody, wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania przedmiotu umowy (projektu) na zasadach art. 471 kc i dalszych.

Autor projektu (projektant) zatrudniony przez wykonawcę na podstawie prawa pracy nie ponosi konsekwencji finansowych z tytułu wad projektu. Poprawki do projektu lub opracowania nowego projektu obciążają wykonawcę. Kierownik wykonawcy, jeżeli uzna to za uzasadnione może wyciągnąć wobec projektanta (pracownika) konsekwencje służbowe.

Odpowiedzialność zawodowa

Odpowiedzialności zawodowej w budownictwie, podlega osoba (w tym projektant) wykonująca samodzielne funkcje techniczne w budownictwie, jeżeli: dopuściła się występku lub wykroczeń określonych ustawą, została ukarana w związku z wykonywaniem samodzielnych funkcji w budownictwie, wskutek rażących błędów lub zaniedbań, spowodowała zagrożenia życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia lub środowiska albo znacznej szkody materialnej, nie spełnia lub spełnia niedbale swoje obowiązki, uchyla się od podjęcia nadzoru autorskiego lub wykonuje niedbale obowiązki wynikające z pełnienia tego nadzoru.

Katalog naruszeń, o których mowa (art. 95 ustawy Prawo budowlane) jest katalogiem zamkniętym.

Popęlenie czynu powodującego odpowiedzialność zawodową jest zagrożone karami: upomnienia, upomnienia z jednoczesnym obowiązkiem złożenia w wyznaczonym terminie egzaminu, zakaz wykonywania samodzielnych funkcji w budownictwie. Kary, o których mowa wyżej orzeka samorząd zawodowy właściwy dla osób, które dopuściły się powyższych wymienionych naruszeń (zob. art. 98 ustawy Prawo budowlane).

Postępowanie w sprawie odpowiedzialności zawodowej w budownictwie

wszczyzna się na wniosek organu nadzoru budowlanego, złożony po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego (zob. art. 97 ustawy Prawo budowlane).

Nie można wszcząć postępowania z tytułu odpowiedzialności zawodowej w budownictwie po upływie 6 miesięcy od dnia powzięcia przez organ nadzoru budowlanego wiadomości o popełnieniu czynu i nie później niż po upływie 3 lat od dnia zakończenia robót budowlanych albo zawiadomienia o zakończeniu budowy lub wydania decyzji o pozwoleniu na użytkowanie obiektu budowlanego.

Z przytoczonych powyżej przepisów wynika, że projektant osobiście odpowiada za w/w wykroczenia.

Wykonywanie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, mimo reżimów wynikających z ustawy Prawo budowlane oraz przepisów techniczno - budowlanych, z uwagi na okres użytkowania obiektu budowlanego oraz wysokiej wartości tego obiektu, związane jest z dużym ryzykiem dla projektanta, gdyż obiekt budowlany jest jednym z najbardziej skomplikowanych pod względem technicznym przedmiotem obrotu gospodarczego.

Uwzględniając powyższe uwarunkowania, stowarzyszenia zawodowe projektantów ubezpieczyły swoich członków od odpowiedzialności cywilnej za szkody, jakie mogą powstać w wyniku wad projektu budowlanego do wysokości równoważności 50.000 euro. W przypadku, gdy dla spełnienia warunków ustawy Prawo budowlane projekt wymaga sprawdzenia przez innego projektanta zamawiający (inwestor) może dochodzić odszkodowania od dwóch projektantów, od każdego w równoważności 50.000 euro (razem 100.000 euro), a jeżeli wady projektu dotyczą równocześnie wad w innych projektach składających się na projekt budowlany, do odpowiedzialności odszkodowawczej wlicza się wady, za które odpowiadają projektanci.

W przypadku, kiedy ubezpieczenie nie pokrywa szkody rzeczywistej, poszkodowanemu przysługuje prawo do odszkodowania uzupełniającego od projektanta w postępowaniu sądowym.

Odpowiedzialność karna

Odpowiedzialności karnej podlega projektant, który:

- wykonuje samodzielne funkcje techniczne w budownictwie, nie posiadając odpowiednich uprawnień budowlanych lub prawa wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie.

Za samodzielną funkcję techniczną w budownictwie, uważa się działalność związaną z koniecznością fachowej

oceny zjawisk technicznych lub samodzielnego rozwiązania zagadnień architektonicznych i technicznych oraz techniczno - organizacyjnych (zob. art. 14 ustawy Prawo budowlane oraz rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 28.04.2006 r. w sprawie samodzielnych funkcji w budownictwie (Dz. U. z 2006 r. Nr 83, poz. 578 z późn. zm.)),

- przy projektowaniu w sposób rażący nie przestrzega przepisów art. 5 ustawy Prawo budowlane, a przez to powoduje zagrożenie:

- bezpieczeństwa konstrukcji,
- bezpieczeństwa pożarowego,
- bezpieczeństwa użytkowania,
- warunków higienicznych i zdrowotnych oraz ochrony środowiska,
- ochrony przed hałasem i drganiami,
- oszczędności energii i odpowiedniej izolacji cieplnej przegród.

Oceny zdarzenia powodującego naruszenia przepisów karnych, wymienionych w art. 91 ust. 1 pkt 2 oraz art. 92 pkt 1 ustawy Prawo budowlane, dokonuje sąd na wniosek prokuratora lub osoby, która zawiadomiła sąd o podejrzeniu popełnienia czynu zabronionego przez projektanta.

Warunkiem orzeczenia kary jest udowodnienie projektantowi winy, za którą poczytuje się lekkomyślność projektanta przy sporządzaniu (opracowywaniu) projektu lub w czasie pełnienia przez autora projektu funkcji nadzoru autorskiego. Osoba pełniąca funkcję nadzoru autorskiego, niebędąca autorem projektu budowlanego lub jego części, do której zgłoszono zastrzeżenia, może zwolnić się z odpowiedzialności za błędy w projekcie, jeżeli w umowie o nadzór autorski zastrzegła, że nie odpowiada za błędy w projekcie, których nie mogła wykryć przy dołożeniu należytej staranności.

Nadzór autorski pełniony przez autora projektu jest „przedłużeniem projektowania”, a przez to taka umowa ma również charakter umowy o dzieło, a odpowiedzialność za wady projektu nie podlega ograniczeniu. Umowa o pełnienie nadzoru autorskiego przez osobę niebędącą autorem projektu ma charakter umowy zlecenia, w której odpowiedzialność jest ograniczona do „należytej staranności”, co oznacza, że taka osoba może zwolnić się z odpowiedzialności, jeżeli wykaże staranność w wykonaniu zlecenia, a wada projektu mogła się ujawnić tylko w wyniku wykonania robót budowlanych.

W przypadku, gdy z przepisów Prawa budowlanego wynika obowiązek sprawdzenia poprawności wykonania projektu, odpowiedzialnym za wady projektu powodujące odpowiedzialność karną, będzie również sprawdzający.



Fabryka siedzeń samochodowych TBAI



Oczyszczalnia ścieków „Czajka”



Instalacja produkcji estrów metylowych

PROCHEM

PROCHEM SA zajął I miejsce w konkursie na Firmę Inżynierską Mazowsza w roku 2012 w kategorii Projektowanie, którego organizatorem była MOIIB

PROCHEM S.A. to firma inżynierska, działająca na rynku budowlanym od 1947 r. Zatrudnia kadrę inżynierską, projektującą i zarządzającą budowlami, z uprawnieniami nadawanymi przez odpowiednie instytucje, gwarantującą wysoką jakość usług. Kwalifikacje pracowników, otwartość na stosowanie nowoczesnych rozwiązań technicznych i organizacyjnych powodują, że PROCHEM postrzegany jest przez klientów jako solidny partner.

Obszar działania: PROCHEM oferuje kompleksowe usługi inżynierskie, obejmujące wszystkie etapy procesu inwestycyjnego lub usługi dotyczące wybranych etapów inwestycji, dostosowując się do indywidualnych wymagań Klientów. Wykonujemy dokumentację we wszystkich branżach, wraz z uzyskaniem wymaganych uzgodnień, zatwierdzeń i pozwoleń. Na podstawie opracowanej dokumentacji projektowej, prowadzimy proces realizacji inwestycji, bądź jako generalny wykonawca („zaprojektuj i zbuduj”), bądź zarządzając wykonawcami, w imieniu inwestora. Koordynujemy roboty budowlane i instalacyjne oraz zakupy urządzeń i wyposażenia na potrzeby inwestycji, aż do przekazania obiektu inwestorowi.

Współpracujemy z największymi światowymi firmami, dla których projektujemy i budujemy nowe przedsięwzięcia produkcyjne w Polsce i zagranicą. W ostatnich kilku latach najwięcej doświadczeń zdobyliśmy w obsłudze klientów, z takich sektorów, jak: motoryzacyjny, elektroniczny, farmaceutyczny, chemia gospodarcza, spożywczy oraz poligraficzny.

PROCHEM od wielu lat aktywnie uczestniczy również w przedsięwzięciach inwestycyjnych, w obszarze przemysłu naftowego i gazowego. Doświadczenia nasze obejmują modernizacje istniejących i budowę nowych instalacji petrochemicznych i rafineryjnych, a także obiektów logistyki gazu oraz surowców i produktów naftowych.

Od początków swojej działalności PROCHEM specjalizuje się w usługach dla przemysłu chemicznego. Kompleksowo wspomagamy klientów w całym procesie inwestycyjnym. Zapewniamy wsparcie przy wyborze licencji procesowej i zakupie projektu bazowego. Nasi specjaliści mogą również uczestniczyć przy dopracowywaniu technologii własnych Klienta. Od wielu lat PROCHEM uczestniczy w złożonych projektach energetycznych, współpracując z liderami w tej branży. Doświadczenie nasze obejmuje zarówno wykonywanie prac projektowych w ramach inwestycji dla energetyki zawodowej, jak i elektrociepłowni przemysłowych.

Projektujemy i realizujemy obiekty kubaturowe dla celów biurowych, dydaktycznych, handlowych, magazynowych, itp. Przeprowadzamy także adaptacje, rozbudowy i modernizacje istniejących budynków.

Od wielu lat jednym z priorytetów działalności PROCHEMU jest ochrona środowiska naturalnego. Naszym celem jest stosowanie nowoczesnych, efektywnych i bezpiecznych dla środowiska naturalnego rozwiązań technologicznych, przy realizacji inwestycji produkcyjnych. Oferujemy usługi minimalizujące uciążliwość istniejących obiektów przemysłowych i planowanych nowych inwestycji dla środowiska. Świadczymy również usługi konsultingowe dot. kontraktów finansowanych z funduszy pomocowych Unii Europejskiej, a także usługi Inżyniera Kontraktu wg FIDIC.

Zarządzanie jakością:

Podstawową zasadą w działalności firmy jest osiągnięcie zadowolenia klienta, przez spełnienie wymagań kontraktu, wykonanie usługi w ramach ustalonego budżetu i harmonogramu, przy jednoczesnym zagwarantowaniu wysokich standardów jakości, bezpieczeństwa oraz ochrony środowiska. PROCHEM konsekwentnie realizuje politykę zintegrowanego zarządzania jakością. W 1995 r., jako pierwsza polska firma inżynierska, uzyskaliśmy certyfikat jakości ISO:9001, w 2003 r. - certyfikat AQAP 110:1995, a w 2010 r. - w wyniku pomyślnie zakończonych kolejnych audytów, PROCHEM uzyskał certyfikaty zintegrowanego Systemu Zarządzania Jakością zgodne z normami PN-EN ISO 9001:2009, AQAP 2110:2009, a także z wymaganiami PN-N 18001:2004 i PN-EN ISO 14001:2005.



Wieża kontroli ruchu lotniczego w Balicach

Nowoczesne rozwiązania.

Opracowania projektowe, wykonywane są w PROCHEMIE przy użyciu specjalistycznego oprogramowania, systemów wspomaganie projektowania zarówno w środowisku graficznym 2D i 3D. Już od 2002 r. używamy systemu projektowania trójwymiarowego PDMS w realizacji skomplikowanych projektów we wszystkich branżach. Obok tego narzędzia, które głównie przeznaczone jest do projektowania instalacji technologicznych, wprowadziliśmy do użycia kolejny program do modelowania 3D - REVIT. REVIT realizuje założenia koncepcji BIM (*Building Information Modelling*) mającej na celu nie tylko opracowanie trójwymiarowego modelu obiektu, ale również bazy danych umożliwiającej jego efektywną eksploatację.

Projektowanie i budownictwo zrównoważone, to kolejny obszar, w którym PROCHEM wykorzystuje wieloletnie doświadczenie projektowe. Nasi specjaliści stosują nowatorskie rozwiązania techniczne i organizacyjne umożliwiające uzyskanie certyfikacji LEED czy BREEAM zarówno dla obiektów biurowych, komercyjnych jak i przemysłowych.

Zapraszamy do PROCHEMU!

www.prochem.com.pl

Centrum biurowe „Astrum”

Zakład produkcji podzespołów lotniczych

